

P. Jaroszewicz odwiedził żniwiarzy

30-letni, członek Biura Politycznego KC PZPR, premier Piotr Jaroszewicz odwiedził żniwiarzy w PGR Leszno koło Błonia w woj. warszawskim i zapoznał się tam z pracą naszych najnowszych maszyn do zbioru zbóż. P. Jaroszewicz oraz towarzyszący mu wicepremier Mieczysław Jagielski i Franciszek Kaim zwiedzili również niektóre obiekty gospodarcze PGR Leszno.



Łódź, sobota 31 lipca 1971 r.
Rok XXVII Nr 180 (7152)

DZIENNIK ŁÓDZKI

**Działać wspólnie – znaczy
rozwijać się taniej i szybciej**

M. JAGIELSKI o XXV sesji RWPG

WICEPREMIER RZĄDU PRL MIECYSŁAW JAGIELSKI UDZIAŁ W WYWIADU, W KTÓRYM OCENIŁ REZULTATY ZAKONCZONEJ 29 BM. W BUKARESZCIE XXV SESJI RWPG.

Sprawa podstawowa – powtórzenie i przyjęcie strategii pogłębiania współpracy i rozwoju ekonomicznej oraz naukowo-technicznej integracji krajów

RWPG, określenie metod i mechanizmów ekonomiczno-prawnych realizacji tej strategii zgodnie z zaleceniami XXIII specjalnej sesji, opracowany został kompleksowy program, umożliwiający sterowanie rozwojem współpracy w sposób skoordynowany.

Wszystkie nasze kraje stoją przed zbliżonymi problemami, sprzeczającymi się do potrzeb, by szybszego podniesienia poziomu materialnego i kulturalnego ludzi pracy, przez zdyktowanie rozwoju gospodarczego i obniżenie kosztów tego rozwoju. Działać wspólnie – to znaczy właśnie rozwijać się taniej i szybciej. Po raz pierwszy w historii krajów socjalistycznych to współdziałanie jest na długi okres i w sposób kompleksowy zaprogramowane.

Przyjęty na XXV sesji RWPG program socjalistycznej integracji gospodarczej zawiera dwójki rodzaju przedsięwzięcia i ustalenia. Przedsięwzięcia metodyczne i systemowe, mające na celu doskonalenie istniejących i tworzenie nowych ram organizacyjno-prawnych współpracy oraz ustalenia formułujące kierunki i zadania w dziedzinach i rodzajach produkcji, problemach naukowych i technicznych

(Dalszy ciąg na str. 2)

Mimo 25-minutowego opóźnienia...

„Kosmiczny pociąg“ dotarł do srebrnego globu

W piątek o godz. 1.02 w nocy czasu warszawskiego krążący wokół srebrnego globu amerykański statek kosmiczny „Apollo-15” znalazł się po niewidocznej z Ziemi stronie Księżyca. W tym czasie łączność radiowa statku z naziemnym ośrodkiem w Houston została przerwana. O godz. 1.14 uruchomiony został główny silnik pojazdu i „Apollo” wszedł na swą drugą orbitę, której największe oddalenie od powierzchni srebrnego globu (apolune) wynosi 109 km, a najmniejsze (perilune) 17,2 km.

W czwartek przeprowadzony został na srebrnym globie eksperyment sejsmiczny. Trzeci stopień rakiety „Saturn-5”, który „szybował” w kierunku srebrnego globu niezależnie od statku „Apollo-15” rozbił się o powierzchnię Księżyca, powodując drgania jego skorupy.

Jak podaje Agencja Reutera pojazdowi lądującemu „Falcon” nie udało się odłączyć od statku macierzystego zgodnie z planem.

Powodem 25-minutowego opóźnienia operacji odłączenia „Falcona” od statku macierzystego, było obniżenie jednego z przewodów elektrycznych.

Astronauta Worden przedostał się do przełęcia łączącego obie części statku „Apollo-15” i usunął defekt. Niemniej jednak trzej astronauty i cały zespół ośrodka kosmicznego w Houston przeżyli dramatyczne chwile, gdyby bowiem defekt okazał się poważniejszy, astronauty musieliby powrócić na Ziemię w ostatniej fazie swego lotu na Księżycu.

W piątek o godz. 23.16 czasu warszawskiego pojazd „Falcon” wylądował na powierzchni Księżyca.

Przedstawiamy jutrzejszą „Panoramę“

♦ **JÓZEF POTĘGA** publikuje reportaż z gorzowskiego „Stilonu”. Bardzo ciekawy.

♦ **KAREL GOTT** – słynny piosenkarz znad Włoch, prosi o pewne domieszczenie prasy zachodniej.

♦ **WACŁAW WOJNACKI** przedstawi historię Indian.

♦ **STANISŁAW LISIŃSKI** omawia niektóre dziwne wynalazki Brytyjczyków podczas II wojny światowej. Humorystyczne.

♦ **JAROSŁAW NIECIEKI** w felietonie „Teatr bez kurtyny” pisze o roli sportu w życiu współczesnego człowieka.

♦ **„PANORAMA TYGODNIA”**, czyli wszystko o najważniejszych wydarzeniach, trochę też ciekawostek.

♦ **DR DANUTA LISZEWSKA** odsłania tajemnice chorób serca, a dr **OLGIERD WOŁCZEK** mówi o lotach na Księżycu.

POZA TYM W NUMERZE: horoskop, „Z tej ziemi”, korespondencje zagraniczne, „Parada Gwiazd” i inne atrakcje

JUŻ JUTRO RANO NOWA „PANORAMA” W KIOSKACH „RUCHU”

Kolejne spotkanie czterech

Wczoraj przed południem w gmachu byłej sojuszniczej Rady Kontroli w Berlinie zachodnim rozpoczęło się 26 z kolei spotkanie ambasadorów Stanów Zjednoczonych, W. Brytanii i Francji w NRF oraz ambasadora Związku Radzieckiego w NRF, na temat uregulowania problemu Berlina zachodniego. Dalszemu spotkaniu przewodniczył ambasador Francji w Bonn, Jean Sauvagnargues.

Wodociąg Sulejów-Łódź

Lepiej niż było – gorzej niż mogłoby być

Już tylko dwa i pół roku dzieli nas od przełomowej dla gospodarki łódzkiej chwili oddania wodociągu Łódź – Sulejów, niecałe dwa lata od momentu zapoczątkowania rozruchu przeróżnych skomplikowanych urządzeń, warunkujących pracę wodociągu.

Inwestycja ta od chwili, kiedy na plac budowy weszli budowlani, wzbudza szereg zastrzeżeń, których konsekwencje mogą nas zbyt wiele kosztować – bo rzecz dotyczy WODY dla Łódzi.

Dwa dni temu w towarzystwie Pełnomocnika Rządu do spraw Inwestycji Sulejowskiej – mgr inż. Z. Wlazłowicza, zwiedziliśmy plac budowy samego wodociągu. Cała inwestycja bowiem dzieli się na budowę zapory, zalewu i budowę wodociągu. Budowa zapory nie wzbudza większych zastrzeżeń, co nie oznacza, że wszystko przebiega tam jak należy. Wodociąg natomiast spędza sen z oczu władz łódzkich od samego początku.

(Dalszy ciąg na str. 6)

Na wezwanie Piotra Jaroszewicza

3,5 tys. wniosków!

W resortach i urzędach centralnych trwają intensywne prace nad rozpatrzeniem i wprowadzeniem w życie 3,5 tys. wniosków nadesłanych przez prezydium rad narodowych z całego kraju na wezwanie premiera Piotra Jaroszewicza ze stycznia br.

Każdy z tych wniosków – jest szczegółowo analizowany. W przypadku, gdy organa rządowe są zdania, że ten czy ów wniosek jest niestosowny lub nie osiągnie zamierzonego przez jego autorów celu – wnioskodawcy otrzymują wyczerpujące wyjaśnienie. Znaczna większość – należy do podkreślić – uznana została już za słuszną i podjęte zostały kroki dla jak najszybszego wprowadzenia ich w życie, nawet jeśli wymaga to zmiany przepisów.

Całość związanych z tym spraw nadzoruje powołany przez premiera zespół do spraw realizacji wniosków prezydium rad narodowych, któremu przewodniczy szef URM – min. Janusz Wiecek. W skład zespołu

wchodzi zarówno członkowie kierownictwa szeregu resortów, jak i przedstawiciele rad narodowych.

W. Kłosiewicz przewodniczącym KPiP

Prezes Rady Ministrów powołał Wiktora Kłosiewicza na stanowisko zastępcy przewodniczącego Komitetu Pracy i Plac.

Kawa, kakao, ryż i... statki

Polsko – brazylijska wymiana handlowa

W Rio de Janeiro zakończyły się rozmowy gospodarcze w ramach polsko-brazylijskiej grupy roboczej. W wyniku tych rozmów dnia 29 bm. podpisano protokół określający program zwiększenia wymiany handlowej między Polską a Brazylią w okresie do 1975 r. Niezależnie od utrzymania dotychczasowych rozmiarów wymiany, względnie powiększenia dostaw towarów stanowiących tradycyjnie przedmiot wzajemnych obrotów handlowych, jak kawa, kakao, ruda żelaza, sisal, ryż i skóry – w imporcie oraz statki, szyny, chemikalia, surowce browarniane, obrabiarki, łożyska i narzędzia w eksporcie.

Protokół podpisali przewodniczący obydwu delegacji: polskiej – wicedyrektor departamentu w Ministerstwie Handlu Zagranicznym Janusz Michalski oraz brazylijskiej – sekretarz generalny Ministerstwa Spraw Zagranicznych minister Paulo Padilha Vidal.

Hiszpania wolna od cholery

Dokładne badania kontrolne przeprowadzone u osób cierpiących na zaburzenia żołądkowe nie wykazały w Hiszpanii nowych przypadków cholery, od chwili ujawnienia się niewielkiego ogniska tej choroby w dwóch małych miejscowościach górskich. Obie te miejscowości zakwalifikowano już jako wolne od zagrożenia chorobą, w rezultacie czego cały obszar Hiszpanii jest wolny od zagrożenia. Ponieważ sytuacja zdrowotna jest już normalna, szczepienia przeciwko cholery w Hiszpanii nie są już ani potrzebne, ani obowiązkowe.



Na zdjęciu: powitanie na lotnisku w Trypolisie. Zdjęcie lewe – przewodniczący Rady Rewolucyjnej Libii M. Kaddafi (z prawej) wita premiera Syrii Asada. Zdjęcie prawe – M. Kaddafi wita prezydenta ZRA, A. Sadata. CAF – UPI – telefoto

Podstawowym zadaniem konferencji, zwołanej z inicjatywy p. Kaddafiego, jest omówienie sankcji, jakie kraje arabskie chcą zastosować wobec Jordani, w związku z próbą likwidacji palestyńskiego ruchu oporu, podjętą ostatnio ponownie przez obecną władzę tego kraju oraz zerwaniem przez króla Husajna porozumień kairskich i ammańskich, zawartych z palestyńskim ruchem oporu we wrześniu ubiegłego roku, po okresie wojny domowej w Jordani.

Do udziału w konferencji zaproszonych było dziewięć państw, które podpisały porozumienia kairskie. Kuwejkt, Li-

(Dalszy ciąg na str. 2)

Nie milkną głosy protestu

Chartumski trybunał skazuje nadal

JAK PODAJE AGENCJA FRANCE PRESSE, POWOLUJĄC SIĘ NA OSIWIADCZENIE MINISTRA ORIENTACJI NARODOWEJ SUDANU, MUSSY, DO CHWILI OBECNEJ STRACONO W SUDANIE 28 OSÓB. POLICJA POSZUKUJE 40 KOMUNISTÓW, KTÓRYCH OSKARŻA SIĘ O UCZESTNICZENIE W NIEUDANYM ZAMACHU STANU.

W dalszym ciągu na całym świecie trwają protesty przeciwko krwawemu terrorowi w Sudanie. Do Chartumu napływają depesze potępiające przesładowania komunistów i przedstawicieli postępowych sił narodu sudanckiego.

M. in. Konfederacja Związków Zawodowych Etiopii zrzeszająca ponad 60 tys. osób skierowała na ręce prezydenta Nimeirię depesze, w której wyraża głębokie zaniepokojenie w związku z represjami w Sudanie wobec przedstawicieli sił postępowych.

Grupa partii libańskich, w tym Partia Komunistyczna, Socjalistyczna-Postępowa, Socjalistyczna Partia Odrodzenia Arabskiego (Baas) skierowały do generała Nimeirię depesze, w której wyraża poważne zaniepokojenie w związku z przedłużającą się w Sudanie falą terroru.

Także Federacja Związków Zawodowych Kuwejtu opublikowała oświadczenie, w którym potępia wyroki śmierci wykonane na sudanckich komunistach.

W wielu miastach Związku Radzieckiego, w zakładach pracy odbywają się nadal wielo protestacyjne przeciwko terrorowi w Sudanie.

Wyroki śmierci wykonane na komunistach i przedstawicieli postępowych organizacji Sudanu potępia szwedzka „Partia Lewicy-Komunistów”.

Miasto Etrusków odkryte we Włoszech?

W pobliżu miasta Rimini we Włoszech archeolodzy dokonali cennego odkrycia. Odkopano tam, jak się przypuszcza, ruiny miasta Etrusków.

Według wstępnych ocen ruiny pochodzą z V-VI w. p.n.e.



W Moskwie odbyła się 29 bm. demonstracja studentów arabskich uczących się w ZSRR przeciwko krwawemu represjom stosowanym w Sudanie po zamachu stanu przeciwko komunistom i demokratom. Demonstranci przeszli z transparentami pod ambasadą Sudanu w Moskwie. CAF – UPI – telefoto

Zginęło ponad 160 osób

KATASTROFA japońskiego samolotu

Samolot pasażerski „Boeing 727” japońskich linii lotniczych zderzył się w piątek rano z japońskim odrzutowcem. Na pokładzie samolotu, który odbywał lot z wyspy Hokaido do Tokio znajdowało się 154 pasażerów i 7 członków załogi. Zderzenie nastąpiło nad górzystym terenem w rejonie Hanamaki, 720 km na północ od Tokio.

Wszystkie osoby znajdujące się na pokładzie samolotu poniosły śmierć. Zwłoki pasażerów rozrzucone zostały w górzystym rejonie, w pobliżu miasta Marioka, 500 km na północ od Tokio. Szczątki samolotu runęły do morza. Prowadzące akcję raowniczą ekipy wydobyły z morza zwłoki 20 osób.



Walki w Kambodży

Kambodża stała się ostatnio terenem wzmoczonych walk między siłami wyzwolczymi a oddziałami sajsjońskimi wspieranymi przez lotnictwo. Na zdjęciu: jeden z oddziałów sajsjońskich biorących udział w walkach przeciwko siłom wyzwolczym na zachód od miasta Svay Rieng.

O XXV sesji

(Dokończenie ze str. 1)

nych, które zostały uznane za najważniejsze z punktu widzenia potrzeb krajów i całej wspólnoty, i które będą rozwiązywane w najbliższych latach wspólnie przez wszystkie lub przez część zainteresowanych krajów RWPG.

Przy całej złożoności problemów socjalistycznej integracji istnieje pewność co do prawidłowości ich rozwiązywania teraz i w przyszłości, wynikająca z podstawowych zasad kształtowania stosunków pomiędzy krajami socjalistycznymi, zasad zamartwych w podstawowych założeniach działalności RWPG: dobrowolności uczestnictwa w każdym realizowanym przedsięwzięciu, poszanowaniu interesów partnerów, nieingerencji w wewnętrzne sprawy. Silne jednolice celów politycznych i podstaw ustrojowych partii komunistycznych i robotnicze i rządy krajów RWPG są i będą zdolne sprostać każdemu zadaniu, jakie powstanie na drodze socjalistycznej integracji gospodarczej.

24 godziny

LONDYN. — W piątek rano nastąpiła eksplozja w centrum Belfastu, zginęła jedna osoba a 5 odniosło rany. W nocy z czwartku na piątek 3 wybucy nastąpiły w Londonderry.

NEWY JORK. — Niekomercyjna rozgłoszenia radiowa w Stanach Zjednoczonych, WBAI, rozpoczęła nadawanie w całości tajnych dokumentów Pentagonu na temat agresji amerykańskiej w Indochinach.

MOSKWA. — W piątek na Kremlu zakończyły się trzydniowe obrady sesji Rady Najwyższej Federacji Rosyjskiej nowej kadencji. Przewodniczącym Prezydium Rady wybrano w ostatnim dniu obrad 65-letniego Michaila Jasnowa.

MEKSYK. — W chilijskiej chadecji nastąpił poważny rozłam na tle coraz bardziej reakcyjnej polityki prowadzonej przez kierownictwo tej partii.

WASZINGTON. — Amerykański podsekretarz stanu do spraw bliskowschodnich, Joseph Sisco, rozpoczął oficjalne rozmowy w Jerozolimie. Jego spotkaniem z prezydentem Izraela Goldą Meir rozpoczęła krótka dyskusja z ministrem spraw zagranicznych Abba Ebanem.

BELGRAD. — Obie izby Zgromadzenia Związowego (parlamentu) Jugosławii na swym wspólnym posiedzeniu, zatwierdziły w piątek listę członków nowego rządu federalnego.

MONTEVIDEO. — Z więzienia w Montevideo zgibnęło w piątek ponad 30 kobiet — członkiń działającej w Urugwaju partyzanckiej organizacji Tupamaros.

WARSZAWA. — Na Cmentarzu Komunalnym na Powązkach odbył się pogrzeb Władysława Dąszewskiego, wybitnego artysty teatru — scenografa.

Zielone światło dla stowarzyszeń naukowo-technicznych

Na posiedzeniu w dniu 30 bm. Prezydium Rządu rozpatrzyło projekt uchwały w sprawie udziału Naczelnej Organizacji Technicznej oraz zrzeszonych w niej stowarzyszeń naukowo-technicznych w intensyfikacji gospodarki i rozwijaniu nowoczesnej techniki. Intencją uchwały jest stworzenie warunków dla lepszego niż dotychczas wykorzystania potencjału wiedzy fachowej, inicjatywy i pracy społecznej, jaką reprezentuje NOT i zrzeszone w niej stowarzyszenia naukowo-techniczne, głównie w celu:

- zapewnienia właściwej realizacji polityki rządu w dziedzinie rozwoju technicznego i społeczno-gospodarczego kraju, a także
- podnoszenia poziomu technicznego i organizacyjnego procesów produkcyjnych i inwestycyjnych, zwiększania wydajności pracy, podnoszenia jakości produkcji, obniżania jej kosztów oraz pełnego wykorzystania istniejących rezerw.

Uchwala nakłada na kierownictwa państwowych jednostek organizacyjnych wszelkich szczebli obowiązek okazywania jak najbardziej idącej pomocy w rozwijaniu działalności stowarzyszeń naukowo-technicznych.

Prezydium Rządu dokonało oceny postępu prac przy usuwaniu skutków awarii w rafinerii nafty im. L. Waryńskiego w Czechowicach-Dziedzicach oraz powzięło dalsze decyzje w sprawie szybkiej odbudowy obiektów na terenie rafinerii.

Rozpatrzone projekt uchwały w sprawie utworzenia zjednoczenia kopalnictwa surowców chemicznych. Utworzenie zjednoczenia ma na celu zapewnienie niezbędnych warunków do realizacji przez górnictwo surowców chemicznych zadań w rozwoju gospodarki narodowej.

Rozpatrzone także projekt uchwały w sprawie kierowania pracowników na studia doktoranckie dla pracujących oraz w sprawie ulg i świadczeń przysługujących tym pracownikom. Projekt ten stwarza dogodny warunki dla odbywania studiów doktoranckich przez osoby wykonujące równoległe prace zawodowe.

Wychodząc naprzeciw potrzebom szkolnictwa w województwach katowickim i zielonogórskim, Prezydium Rządu podjęło uchwałę o utworzeniu dwóch samodzielnych wyższych szkół nauczycielskich w Częstochowie i w Zielonej Górze.

„Associated Press:“

Premier ChRL

odwiedzi siedzibę ONZ?

„Associated Press“ stwierdza, że inicjatywa prezydenta Nixon-a w sprawie Chin wywołuje najrozsądniejsze spekulacje. W niektórych kołach traktowane są poważnie pogłoski, jakoby premier ChRL mógł odwiedzić siedzibę ONZ w Nowym Jorku, zanim prezydent Nixon udam się do Pekinu.

Inne domysły dotyczą U Thanta; twierdzi się, że U Thant może dojść do przekonania, iż powinien przedłożyć pełnienie funkcji sekretarza generalnego ONZ ze względu na doniosłe wydarzenia oczekiwane pod koniec roku — w szczególności o głosowanie w sprawie przyjęcia Chin, które tym razem odbędzie się w zupełnie nowej sytuacji politycznej.

Arabski szczyt

(Dokończenie ze str. 1)

ban, Arabia Saudyjska, Tunezja i Sudan nie przystąpiły do Trypolisu swych przedstawicieli. Do ostatniej chwili oczekiwano tu przybycia przewodniczącego Rady Rewolucyjnej Sudanu, który dopiero w piątek rano powiadomił plk Kadafięgo, że nie jest w stanie przybyć na konferencję.

Na posiedzeniu szczytu arabskiego, które odbywało się przy drzwiach zamkniętych i trwało ponad 3 godziny, Jaser Arafat omówił akcje władz jordańskich zamierzające do zlikwidowania palestyńskiego ruchu oporu na terenie Jordanii.

Jak podała MENA, szefowie państw arabskich zbiorą się ponownie w piątek w godzinach wieczornych.

W czwartek wieczorem na nadzwyczajnym posiedzeniu Rady Rewolucyjnej i rządu algierskiego pod przewodnictwem Houari Bumediena powzięto decyzje o zawieszeniu wszelkich stosunków z obecnym rządem jordańskim.

W opublikowanym z tej okazji komunikacie podkreśla się, że dokonano tego posunięcia w związku z atakami armii jordańskiej przeciwko partyzantom palestyńskim i próbie likwidacji palestyńskiego ruchu oporu przez władze jordańskie.

Z ostatniej chwili

Wczoraj w późnych godzinach wieczornych — wcześniej niż zapowiedziano — zakończyło się spotkanie na szczycie w Trypolisie.

Utworzono komitet do opracowania wspólnego komunikatu.

Nasi korespondenci donoszą

Z. Sawicki

z Bonn

Skanal wywołany opublikowaniem przez zachodni niemiecki tygodnik „Quick” tajnych materiałów dotyczących rokowań czterech ambasadorów w Berlinie zach. zatacza coraz szersze kręgi. W bońskim Ministerstwie Spraw Zagranicznych trwa dochodzenie w sprawie wykrycia źródła informacji o treści telegramów przesyłanych przez ambasadora NRF w Waszyngtonie do ministerstwa w sprawie przebiegu rozmów sekretarza stanu — Bakra z politykami amerykańskimi. Choć ambasadorowie trzech mocarstw zachodnich złożyli oświadczenia, że ujawnienie przez „Quick” przedstawione przez Związek Radziecki projektu rozwiązania problemu zachodniego Berlina, nie utrudnia to rokowań, to jednak w bońskich kołach rządowych utrzymuje się pogląd, że publikacja tego ilustrowanego magazynu mogła przynieść nieobliczalne i ujemne skutki w decydującej obecnie fazie rokowań.

Rząd boński zapowiedział przeprowadzenie energicznego dochodzenia zmierzającego do wykrycia źródeł przecieku tajnych informacji. Mówi się też w Bonn o możliwości wniesienia sprawy przeciwko tygodnikowi „Quick” do sądu. Rzecznik parlamentarne frakcji — Wienand — określił opublikowanie takich dokumentów, jako skandal podważający zaufanie do rządu bońskiego.

W Bonn nie ukrywa się, że skandal ten wywołał te koła opozycyjnej prawicy, które w związku z pozytywnym przebiegiem rokowań w Berlinie zachodnim obawiają się utraty gruntu pod nogami. W ich więc interesie leży działanie na rzecz niepowodzenia rokowań zachodnioblerńskich.

KRONIKA WYPADKÓW

Na ul. Zgierskiej przy Murarskiej 65-letni Daniel P. zam. Tokarzewskiego 37 na skutek nagłego zejścia na jezdnię wpadł pod samochód osobowy marki „Wartburg” nr rej. HJ 3664. Ofiarę wypadku w stanie ciężkim przewieziono do szpitala.

W Alejach Kościuszkich przed posesją 23/25 motorniczemu tramwaju linii 6/4 potrafił na przejściu dla pieszych 70-letnia Kazimiera P., zam. Kilińskiego 40, która doznała ciężkich obrażeń ciała i przebywa w szpitalu.

Na ul. Pabianickiej przy 3 Maja Leokadia K., lat 40, usiłowała wyskoczyć w biegę z tramwaju linii 41/8. Pierwszej pomocy udzieliła poszkodowanej pogotowie.

Zb. Targosz

z Belgradu

Uż po wyborze nowego rządu premier Dżemal Biedic wygłosił dłuższe expose poświęcone w przeważającej mierze omówieniu sytuacji ekonomicznej kraju.

Biedic stwierdził, że sytuacja jest trudna i złożona szczególnie w dziedzinie przemysłu, inwestycji, handlu i finansów. Rosną ceny, powiększa się deficyt bilansu płatniczego. Zdaniem Biedica, najlepszą metodą sprzyjającą likwidacji trudności jest poszanowanie przepisów i przestrzeganie dyscypliny finansowej i ogólnej, a także rezygnacja z rozszerzania partykularnych na rzecz interesów ogólnych. Porządkowanie spraw gospodarki wymagać będzie, według zapowiedzi premiera, decyzji konsekwentnych, nieubliżanych, restrykcyjnych, nawet drastycznych, wszędzie tam, gdzie będzie to nieodzowne z punktu widzenia całości ekonomicznej.

Dżemal Biedic oświadczył, że rząd jest świadomy wszystkich trudnych i skomplikowanych zadań, jakie przed nim stoją i będzie działał zgodnie z potrzebami społecznymi w kontekście ogólnego planu stabilizacji gospodarki, umocnienia pozycji przemysłu, regulacji polityki monetarnej — kredytowej oraz wszystkich problemów związanych z handlem zagranicznym. Potwierdził też kontynuowanie dotychczasowej polityki zagranicznej Jugosławii, dążność do rozszerzania wszechstronnych kontaktów w rozwoju handlu i współpracy międzynarodowej włączając w to sprawę pokoju i bezpieczeństwa.

Londyn

Szaleniec

zamordował 3 osoby

W Londynie w rejonie Cricklewood szaleniec zamordował w piątek rano 3 osoby i zabarykadował się w domu, w którym popełnił przestępstwo. Nie został on jeszcze zidentyfikowany, ale przypuszcza się, że ofiarami ataku byli jego ojciec, brat i 18-letnia siostra. Do szpitala odwieziono ciężko poranioną kobietę, która prawdopodobnie jest również jego krewną.

Policja otoczyła dom, w którym znajduje się morderca. Jego wiek określa się na ok. 25 lat. Zachodzi obawa, że oprócz noża może on posiadać inną broń.

ZRA Przesłuchiwanie oskarżonych

Jak podaje bliskowschodnia

agencja prasowa MENA prokurator generalny ZRA, Abu Zeld, poinformował na konferencji prasowej w piątek, że 31 lipca rozpoczną się przesłuchania 120 osób oskarżonych o udział w majowym spisku przeciwko prezydentowi Sadatowi. Przesłuchiwanie oni będą pod zarzutem „zdrady stanu” a którą — jak stwierdził prokurator — grozi kara śmierci. Prokurator oświadczył, że dysponuje przekonującymi dowodami winy głównych oskarżonych.

Prokurator generalny poinformował, że sprawa byłego ministra wojny, gen. Mohammeda Fauzi rozpatrywana będzie pod wstępem śledztwie przez trybunał wojskowy, podczas gdy wszyscy inni oskarżeni staną przed „trybunałem rewolucyjnym”.

DOGODA

Wśród 120 oskarżonych znajdują się m. in.: były wiceprezydent Ali Sabri, były ministerowie: Szarafi Gomas, Samy Szaraf, Mohammed Fajek, gen. Mohammed Fauzi i Amin Howejdi oraz grupa byłych członków Komitetu Wykonawczego i Komitetu Centralnego Socjalistycznego Związku Arabskiego.

Imieniom obchodzą Ignacy i Lubomir.

SPORT ★ SPORT ★ SPORT ★ SPORT ★ SPORT ★ SPORT

Sport w szkole — zagadnieniem pierwszoplanowym

Różnie można ustosunkowywać się do wyników osiągniętych przez reprezentantów Łodzi w czasie centralnej spartakiady, ale zapewne było więcej rozczarowania niż przyjemnych niespodzianek. Może na wstępie o przyjemnych sprawach. Niewątpliwie na najwyższą notę zasłużył dzielnicy piływacy, którzy przywieźli do Łodzi kilkanaście medali. Bardzo miłą niespodzianką sprawiła nam mistrzyni cngina — Krysztyna Kilonczyk, która wywalczyła złoty i srebrny medal. Wydaje się nam, że srebrny medal z punktu widzenia wartości sportowej jest cenniejszy od złotego, ze względu na to, że osiągnięty wynik zbliżony jest do granicy osiągalnej możliwości.

Powazny zawód sprawili nam jeszcze przed rozpoczęciem spartakiady piłkarze. Tyle się mówi o tej dyscyplinie sportu, a ostatecznie okazało się, że młodzież nasza nie umie dobrze grać. Przegraliśmy w eliminacji i nie mieliśmy żadnego głosu w turnieju finałowym. Problem piłki nożnej jest nadal otwarty i bardzo aktualny.

Spotkanie o Puchar Lata

Dzisiaj jutro odbędzie się ostatnie spotkanie tegorocznej rundy Pucharu Lata. Piłkarze Stali Mielec grać będą w Szwecji z drużyną Elfsborg. Szwedzi w Mielecu przegrali 0:4. Wynik spotkania rewanżowego nie będzie miał większego znaczenia, gdyż Stal ma zdecydowaną przewagę punktów w swojej grupie.

w skrócie

- ♦ Hokeiści Spartaka Moskwa przegrali nieoczekiwanie 4:3 z fińskim zespołem TSP z Turku.
- ♦ Piłkarze Niemcy pokonali 1:0 Aston Villę.
- ♦ Do najbliższych reprezentacji państwowych zgłoszonych do mistrzostw lekkoatletycznych Europy należą zespoły NRF — 96, NRD — 89, ZSRR — 85, Polski — 77, Wielkiej Brytanii — 72, Francji — 70, Włoch — 58 i Finlandii — 55.
- ♦ Na kontrolnych zawodach lekkoatletycznych w Pradze Janousek uzyskał w kuli — 20,14.

Minął wspaniały okres zwycięstw takich kolarzy jak: Pietraszewski, Salyga, Kudra, czy Szalapski. Niceo lepiej jest pod tym względem na terenie województwa łódzkiego.

— Zie walczyli bokserzy. I tu wydaje się nam, że stosujemy przestarzałe metody szkoleniowe. Pierwszym sygnałem zapowiadającej się katastrofy były wyniki naszej drużyny bokserkiej walczącej w rozgrywkach o puchar GKKFIF, a przelaz przed laty nie było lepszych juniorów w Polsce od łódzkich bokserów. Zamiast zdobywać laury cofamy się w rozwoju.

Osobny rozdział — to lekkoatletyka. Obrzynie pole do popisu musi mieć Szkolny Związek Sportowy. Do chwili kiedy lekkoatletyka nie zostanie wprowadzona do szkół podstawowych i do średnich, nigdy nie będziemy mieli dopływu uzdolnionej młodzieży. Sport w szkole — to osobny rozdział w sporcie łódzkim i kto wie czy nie najważniejszy.

Gry zespołowe — to też szkoła — to też SKS i MKS.

U nas w sporcie szkolnym raz do roku organizowana jest wielka parada i właściwie na tym kończy się cała akcja. Brak jest harmonogramu i stylu pracy. Brak jest żarliwego zaangażowania się w sport władz szkolnych, jak i samych nauczycieli. Najłatwiej jest przeprowadzać jedynie i wyłącznie lekcje wychowania fizycznego i nie rozszerzyć się o rozwój sportu wycieczkowego, Marnujemy przy tym wiele uzdolnionej młodzieży. Marnujemy czas i stwarzamy fałszywy obraz stanu faktycznego.

Wszystkie te sprawy muszą być uregulowane i przedyskutowane w sposób zryczyli i konkretny.

(Ja, nie)

II OGÓLNOPOLSKA SPARTAKIADA MŁODZIEŻY

Kolarze województwa łódzkiego zdobyli srebrny medal

Po jednodniowej przerwie zakończona została wczoraj w Kaliszu spartakiada kolarzy łódzkich. W wyścigu na 200 m zwyciężył B. Kocot z Opola — 12,6 przed P. Keglem z Poznania i Sł. Dominiakiem z Warszawy.

W wyścigu drużynowym dozło do pewnego rodzaju sensacji sportowej. Złoty medal

zdobyl kolarze Kielc — 4:57, a walka o srebrny medal rozegrała się między reprezentantami województwa łódzkiego i miasta Łodzi. Wygrali reprezentanci województwa — 4:59,3 przed Łodzią — 4:59,7.

Wydaje się nam, że faworytami byli raczej kolarze Łodzi, którzy mieli do dyspozycji tor w Helenowie, wówczas gdy reprezentanci województwa musieli na treningi dojeżdżać. Fakt pozostaje faktem, że zawodnicy województwa byli lepiej przygotowani do tego wyścigu. Trudno jest mówić o przypadkowości.

W punktacji ogólnej spartakiade torowców wygrali reprezentanci Poznania — 25 pkt przed Kielcami — 24 pkt i Łodzią — 22 pkt.

M. Maczyńska rekordzistką świata

Na lucznicznych mistrzostwach świata w York, Maria Maczyńska ustanowiła rekord świata w podwójnej rundzie strzelani na 70 m wynikiem 574 pkt.

Rekord świata w pojedynczej rundzie na 70 m pobila Wälbner (USA), osiągając 297 pkt.

Włóknarz Łódź jedzie do Łasku

Ognisko TKKF w Łasku działające przy Przedsiębiorstwie Budownictwa Przemysłowego nr 1 istnieje już trzy lata. Główna uwaga skierowana jest na: piłkę nożną i piłkę siatkową. Ponadto działacza wspomnianego ogniska propagującą kulturę fizyczną wśród pracowników zakładu i mieszkańców Łasku.

Badminton

W dalszym ciągu trwających rozgrywek eliminacyjnych w badmintonie do finału zakwalifikowali się: M. Klonowska, Zb. Karski i Zb. Szerbiak. Kolejna runda eliminacyjna odbędzie się 5 sierpnia o godz. 18 w parku szkolnym.

Bokserzy USA są już w Warszawie

Wczoraj przyleciała samolotem do Warszawy reprezentacja bokserska USA, która 5 sierpnia rozegra pierwszy po 37-letniej przerwie towarzyski mecz pięściarski z naszą reprezentacją.

Drużyna USA liczy 12 zawodników. W zespole tym jest 6 Murzynów. Trzech z nich walczyło w ZSRR.

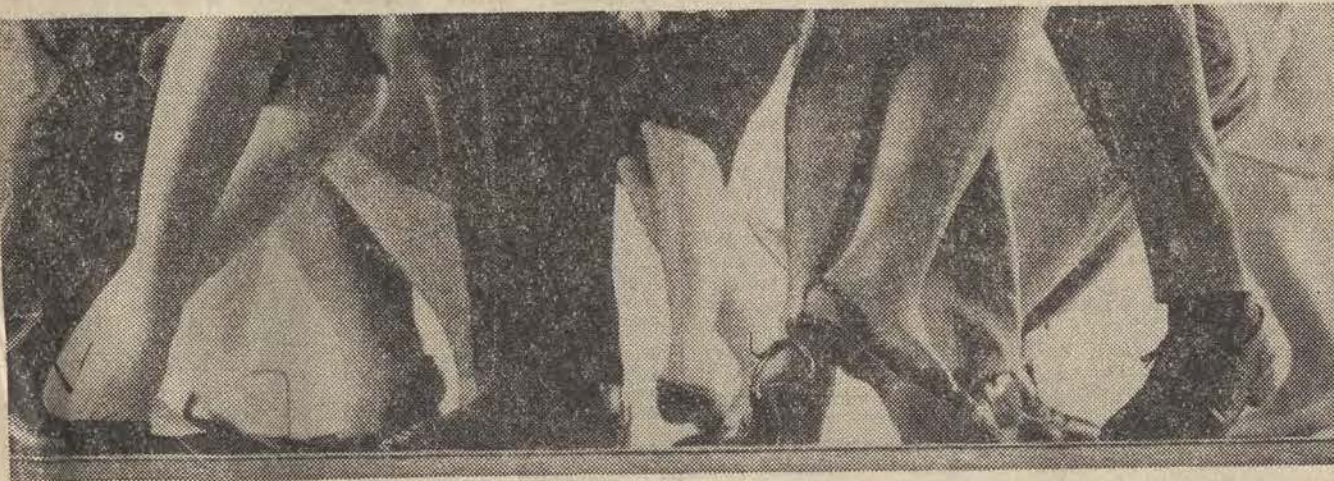
Losowanie mistrzostw Europy koszykarzy

Międzynarodowa Federacja Koszykówki (FIBA) dokonała losowania dwóch grup eliminacyjnych mistrzostw Europy koszykarzy. Turniej ten rozegrany zostanie od 10 do 19 września w Essen (NRF).

Grupa „A” Francja, Hiszpania, NRF, Polska, Rumunia i ZSRR.

Grupa „B” Bułgaria, CSRS, Izrael, Jugosławia, Turcja i Włochy.

Z giełdy na giełdę było coraz gorzej. Umowy chudły, produkcja — jakżeby inaczej — minimalnie wzrastała, zapasy rosły imponująco. I ani się obejrzeliśmy, jak w magazynach ZPDz „Wola” w Zduńskiej Woli znalazł się milion par rajtuzów — elastilowych i bawełnianych, szkolnych i przedszkolnych — których nikt nie chciał.



Doczytuję o budowie nowej „Woli” i uczynieniu z niej zakładu specjalizującego się w produkcji rajtuzów podjęto w czasie, gdy wyroby te były rarytasem kosmowym. Gdy w 1965 roku — 200 tys. par zniknęło ze sklepowych półek — w tym czasie w tempie błyskawicznym, komisowe — paczkowe transakcje nie na tym nie ucierpliwiały — wszelkie zapowiedzi zwiększenia produkcji mogły tylko czekać. Gdy w 1970 roku z 10 par, przy rosnącym już w serii (2.200 tys. par) eksportem, blisko 10 proc. wędruje do magazynów nie znajdujących nabywców, można posądzać o średnio MPL, a bezpośrednio o Przemysł Dziecięcego o nieumiejętność iluzji. Tym bardziej, że „Wola” produkując jedynie rajtuzy nie jest ich jedynym producentem. Gdyby jednak przyjąć całą polską produkcję rajtuzów do ilości mieszkańców i do światowych wskaźników „konsumpcji” tego artykułu — nie ma mowy o złym liczeniu. Aż tak dobrze, by naprawdę, było że ze statystycznym prognozą zjednoczenia — nie jest. Ba, wystarczy zebrać kilka opinii o zaopatrzeniu naszych sklepów w te wyroby, by napisać alarmujący artykuł pod tytułem — szukając miliona par rajtuzów. Bo w globalnych zestawieniach i w magazynach rajtuzów są. Nie ma ich jednak na naszych nogach. Bo są takie, a szukamy innych. Innych rozmiarów, innych kolorów, innych typów. Handel rezygnował z zamówień opierając się na tych globalnych zestawieniach, a klienci kłękli na braki. Jeszcze jeden to przykład ilustrujący „dobrodrobiazwa” globalnego zaspokojenia, globalnego popytu. „Dobrodrobiazwa” powszechnie odczuwane tam, gdzie mamy do czynienia z rozmiarami, kolorystyką itp., a więc w całym handlu, tekstylno-odzieżowym. I jeśli winić handel w tym konkretnym przypadku, to chyba głównie za upieranie się przy systemie dostaw — w jednorodnych kartonach o zawartości wyrobów tego samego rodzaju, koloru i rozmiaru. Małe sklepy skazane są dzięki temu na absolutne ubóstwo zaopatrzenia, duże — na takie samo ubóstwo, tyle, że zmienione w czasie. Mały sklep otrzymuje raz na kwartał jeden karton, w którym są akurat same czerwone „czwórki”, duży sklep — raz na miesiąc jeden karton, w którym tym razem są te same czerwone „czwórki”, a następnie, przy odrobnie szczęścia — zielone „piątki”. Gdyby dostawami rządził jakiś logiczny system, a nie przypadek, to klienci miałby łatwiejsze życie. Niestety, skazano ich na ustawiczne polowanie — a nóż w tym sklepie znajduje coś dla siebie...

Lekarstwem na tego typu kłopoty powinny być sklepy specjalistyczne. Związane bezpośrednio z producentem, powinny oferować to wszystko, co producent w ogóle wytwarza. I jeśli w nich nie znajdujemy (a nie znajdujemy) odpowiedzających nam rozmiarów, kolorów i wzorów, to wniosek, że i przemysł nie

Refleks i talent w... nogach

Dwaj młodzi mężczyźni ukradli we wtorek w Tulonie samochód zaparkowany przed posterunkiem policji. Był to niezwykły pechowy wybór, ponieważ pojazd należał do szefa policji. Przedstawiciel władzy wykazał się niezwykłym refleksami i doskonałą kondycją — w momencie, gdy doszedł, że złodzieje ruszają jego samochodem biegiem puścił się w pogoń za nimi. Już kilka minut później aresztował obu przestępców — nastąpiło to w momencie, gdy ci zatrzymali się na najbliższym skrzyżowaniu pod czerwonymi światłami.

Szukając miliona par nóg

bez winy. W tym konkretnym przypadku zarzucono „Woli” dodatkowo, że oferuje wyroby w części nieatrakcyjne, nie odpowiadające estetycznym wymogom klientów. Bo dzieci (a pamiętajmy, że w magazynach leżą i leżą przede wszystkim rajtuzy dziecięce), przepraszam — mamy dla swych dzieci — nie chcą rajtuzów beżowych i nie chcą rajtuzów kolorowych o najprostszym, patentkowym, splocie. I siąd malejące zamówienia i siąd cały ten galimatias. I tak oto znaleźliśmy się w wyjątkowo szczęśliwej sytuacji, gdy nikogo nie urażając, wszystkim tu wymienionym możemy przypisać część winy. MPL i zjednoczenie liczą niby dobrze, ale bez poprawki na owozynie, w podporządkowanym modzie przemysłowym, zmiany popytu. Jednorodne, specjalistyczne wyposażenie poszczególnych, dużych zakładów

utrudnia jakiegokolwiek manewry asortymentowe w obliczu zmiany mody. A dla każdego chyba jasne, że na zmniejszenie zainteresowanie grubymi rajtuzami miała wpływ moda „spodniowa”. Niewielki więc chyba sens w budowie kolosów produkujących wyłącznie sukienki lub wyłącznie skarpetki. Handel wiele mówi o badaniach rynku, ale co o nim wie, i jak umie nim kierować — doprawdy trudno dociec. Poszczególne zakłady przy każdym, najdrobniejszym nawet konflikcie z klientami tłumaczą się, że produkują pod dyktando i na zamówienie handlu. A okazuje się, że potrafią produkować i bez tych zamówień... Nie potrafią natomiast sprostać zaopatrzeniu bezpośrednio sobie podległych sklepów specjalistycznych.

Niepostrzeżenie od kłopotów jednostkowych doszliśmy do win zasadniczych. I choć la-

two je wykazać na przykładzie nagromadzonych, niepotrzebnych nikomu rajtuzów ze Zd. Woli, trudno jest rozprawić się z nimi do końca przy podobnej okazji. Z obecnymi zapasami zakład powinien się uporać. Po pierwsze — jest poważnie modernizowany. Kolekcja rajtuzów z nowych maszyn w niczym nie ustępuje tym zagranicznym. Po drugie — coraz odważnie sięga po wszelkiego rodzaju mieszanek surowców, co znacznie uatrakcyjniło i „upraktyczeniło” jego wyroby (np. bawełna z elastylem). Po trzecie — w obliczu niepowodzeń zmuszono i stare maszyny do zmiany efektów wzorniczych. I o dziwo — dla chcącego nie trudnego. Po czwarte — opracowano program rozwoju sieci sklepów specjalistycznych, m. in. w miastach powiatowych. Nie trzeba dodawać, że zobowiązano się jednocześnie do dobrego ich zaopatrzenia. Po piąte — handel w obliczu tych rewelacji przemógł się i na IV kwartał br. złożył takie zamówienie, że w pewnych wypadkach przekraczało ono o 40 proc. ofertę „Woli”. Na szczęście była to oferta wynikająca z poprzednich przykrych doświadczeń i w sumie obaj partnerzy doszli do porozumienia. Po szóste — plany eksportowe na przyszły rok wyglądają na tyle obiecujące, że gdyby tak grube rajtuzy powędrowały w pełni do lasu, to... Lepiej nie myśleć. Mam nadzieję, że pomyślało zjednoczenie. Po siódme — mają być prowadzone rozmowy w sprawie zmiany systemu dostaw wyrobów pończosznicy. I to z grubsza chyba wszystko. Do znalezienia miliona par nóg powinno wystarczyć. Czemu więcej posużyć?

IWONA SLEDZINSKA

Piotrkowskie Termopile

Jest na ziemi łódzkiej, a dokładniej w Piotrkowskiem miejscu szczególne. Na mapach Polski oznaczone jest małą, owalną, brązową plamką z liczbą 278,5, leżącą na początku zielonego jezyczka doliny Pontki, wcinającej się wąskim klinem od wschodu, z kierunku Rozprz, w żółtą płaskinę Wysoczyzny Piotrkowskiej. To masyw Gór Borowskich, jedno z najbardziej uroczych miejsc naszego województwa.

Dwa, o różnej wysokości, kopulaste wzniesienia, kiedyś pokryte łąkami, obecnie porośnięte sosnowym młodnakiem, dominują nad rozległą płaszczyną. Z wyższego szczytu w pogodny dzień daleka perspektywa w kierunku Belchatowa, Łodzi, Piotrkowa, Rozprz, Radomska. Przeleczą między wierzchołkami wjeżdżająca bita droga, wynurająca się z lasów Spółne i Pawłów, a gładka wśród załudowań wsi Borowa. Dźwięnie cicho tutaj i smutno, zwłaszcza gdy opustoszeją okoliczne pola, gdy fioletem zaplona wrzośy, gdy liście na brzozech zaczną przybierać złotawą barwę.

Jak w ów wrześniowy czas 1939 r.

W jedną z niedziel wczesnym przedpołudniem spotkałem tutaj „grzybobraniołwą” wycieczkę z łódzkiej instytucji. Dwa autokary, ok. 80 osób. Przeważnie młodzi ludzie, pracownicy umysłowi. Zwiadali dobrze zachowany cmentarz wojskowy. Kamienne murowane ogrodzenie, równe rzędy żołnierskich mogił, żelazne krzyże, czytelne tabliczki z nazwiskami poległych: Emil Buchholz, Karl Meiner, Franc Hlava, Ferenc Krotoszy, Josef Mucha, Michael Ström... Tak utrwalił zaborcy pamięć tych, którzy tutaj jesienią 1914 r. polegli na polskiej ziemi walcząc za obcą sprawę... za prawo dalszego zaboru.

Rozmawiałem z wycieczkowiczami. Zaden z nich nigdy nie słyszał o tym, co wydarzyło się tutaj w początkach września 1939 r. Moim słowom nie wierzyli. Nie ma przecież żadnego śladu.

Odjechały autobusy, opadł wzniesiony ich kolami kurz... Spróbowałem znaleźć ślady Września. Są. Na południowym stoku wyraźny zarys rowu strzeleckiego, zasypanego splukanym przez deszcze piaskiem. W nieco poszerzonym miejscu, gdzie upadł chyba hitlerowski polisc, wygrzebałem garść stalowych, zardzewiałych odłamków. Nieco wyżej, wśród młodych sosen — wglebienie. Może gniazdo cłm? Pod warstwą piasku rozłupany odłamkiem, charakterystyczny kopulasty hełm, a w nim zbleiał czerep... Ludzkie czaszki. Nieco na lewo podłużne wglebienie, a w nim wśród korzeni wrzośy kilkadziesiąt karabinowych łusek. Na wszystkich wybite orzełki i data 1938. Tuż przy drodze na skraju łubiniiska wyorana, zgnieciona baniasta żołnierska manierka...

Takie oto pamiątki kryły w sobie pieczołowicie matka-ziemia, w obronie wolności której, walczyli tu jej synowie — sandomierscy chłopcy, pińczowski kamieniarz, starachowicki robotnicy. Zapomniani bohaterowie „Piotrkowskich Termopili”.

Pod Monte Cassino poległo 1051 polskich żołnierzy, pod Lenino 502, tutaj na Górze Borowskiej sam tylko 2 p.p. utracili 780 strzelców, 67 podchorążych i podoficerów, 15 oficerów... Trwał do końca, odparując huraganowe natarcia całej pancernej dywizji hitlerowskiej, bombardowany zmasowanym lotnictwem i artylerią. Opuścił redutę „G. B.” na kategoryczny rozkaz z dowództwa armii „Łódź”, by walczyć dalej pod Brzezinią, Zakroczyminem i w Modlinie.

Są miejsca, gdzie niewielkie nawet potyczki upamiętniły no wspaniałymi pomnikami. Na Górze Borowskiej jednym pomnikiem są szczątki żołnierskie oporzadzenia i wyorywane piugiem odłamki kości poległych bohaterów, o których pamięć nawet nie przetrwała... Tak, jak nie przetrwała pamięć o tym, że 2 p.p. wywozili się z piotrkowskiej ziemi i od jej mieszkańców w 1924 r. otrzymał sztandar pułkowy, odwołujący się do krwi i życia w jej obronie.

Nie kończę tej korespondencji propozycjami, wnioskami, apelem. Było już ich wiele. Wierzę, że w 22 rocznicę Września biała dotychczas plama na mapie miejsc walki i martyrologii narodu polskiego zostanie zlikwidowana. Warunki ku temu są przygotowane, o czym zainteresowane władze i organizacje wiedzą. Chodź o ich decyzję.

J. S. — stały czytelnik z Rozprz (nazwisko znane redakcji)

Prawo i życie

W imieniu Rzeczypospolitej Ludowej sąd skazuje... Ten wyrok wydawały jednocześnie matki zgromadzone na sali sądowej, splakane, stare kobiety, mężczyźni — świadkowie w tej sprawie — którzy pozostali aż do ogłoszenia wyroku. Nikt nie wyszedł, słuchali uzasadnienia wymiaru kary, tak jak słuchali mowy oskarżyciela: w absolutnej ciszy, ze łzami spływającymi po twarzach.

Mam obowiązek podjąć dalszy ciąg sprawy, już po procesie. Należał na mnie ten obowiązek sąd uzasadniają wyrok na Stanisławę Kallotę: opinia publiczna poprzez prasę powinna się dowiedzieć, o tym, co działo się na sali sądowej i o karze, która zapadła w imieniu społeczeństwa, w imieniu prewencji ogólnej.

Przypomnijmy: Stanisława Kallotę, matka znęcająca się nad swoim 5-letnim synem Bogusławem skazana została na 5 lat pozbawienia wolności. Kiedy publiczność opuszczała salę padały słowa: „za mało!”.

Kodeks karny ujmuje ten rodzaj przestępstwa następująco: „kto znęca się fizycznie lub moralnie nad członkiem swojej rodziny lub nad inną osobą pozostającą w stanie lub przemijającym stosunku zależności od sprawcy, albo nad małoletnim lub osobą bezradną, podlega karze pozbawienia wolności od 6 miesięcy do lat 5 (art. 184 § 1 k.k.).

Być może, że to za mało. Czy w ciągu tych 5 lat nastąpi odnowa uczuć macierzyńskich? Słaba nadzieja. Ale może przyjdzie czas — jak powiedział przewodniczący zespołu ferującego wyrok — że ta kobieta wyciągnie rękę do dziecka, kiedy znajdzie się zagubiona, ze świadomością zniszczenia największego szczęścia jakim być może miłość DZIECKA do MATKI.

Przekurator powiedział, że ustawodawca przewidział różne formy znęcania się w rodzinie, ale nie mógł przewidzieć przypadku tak drastycznego, który może stanowić analogię do męczeństwa dzieci w obozie hitlerowskim na ul. Przemysłowej. A taką właśnie analogię przeprowadził świadek dr J. Słowiński — lekarz z pogotowia, który pierwszy dokonał oględzin dziecka i zabrał je natychmiast do szpitala. Opisywali inni le-

karze stan dziecka poddanego intensywnemu leczeniu. Jest w aktach dokumentacja — jakże niecodzienna — punktu wyjścia i przebiegu terapii. Opisywała pielęgniarka wstrząsająca reakcją dziecka na słowo „matka”. Zbiorowisko małych dzieci zorientowało się, że największe zagrożenie kryje się dla Bogusia za tym słowem. Wystarczyło więc, by któreś z dzieci powiedziało „przyjdź twój matka”, a chłopiec częstował współpacjentów zgromadzonymi na zapas smakołykami. On ich nie chwiał z „chytrości” czy łakomstwa. Dzieciak nie mógł uwierzyć w to, że jedzenia mu nie zbraknie, że nikt mu nie odbierze, że można jeść codziennie i wielokrotnie w ciągu dnia. Czy ktoś może pojąć uczucia głodzonego dziecka, którego największą „uczłwą” w domu matki było szybko lyanie chleba maczanego w soli pod nieuwagą kobiety zajętej pijackim sporem z mę-

czyzną? Tylko Hamsun mógłby to opisać w sposób dostatecznie wyrazisty i wstrząsający.

Czytelnik może zaprotestować: dość już tego. Winną ukarano. Dziecko będzie miało opiekę w Domu Dziecka. Tak, ale nie będzie miało domu rodzicielskiego, a jeżeli zostaną o nim jakieś wspomnienia, to będą się kojarzyć z głodem i biciem, kłeczeniem i podniesionymi rękami i słuchaniem plugawych grób. I słowo „matka” będzie budził przerażenie.

„Matka — najpiękniejsze słowo świata. Były przypadki — pamiętam — gdy matki karmiły dzieci własną krwią, bro-

Jak wielki był strach wokół tego mieszkania, w którym rozgrywała się tragedia dziecka, niech świadczy fakt, że jeszcze na sali sądowej kilku świadków nie mogło otworzyć ust, żeby potwierdzić swe zeznania złożone w śledztwie. Dziwił się sędzia i prokurator nagłej wstrzemięliwości, odczytywano zeznania, aż wreszcie jedna z kobiet powiedziała: ja przecież tam mieszkam, oni mają różnych kolegów, jak się ze mną co stanie, to co będzie?... — My znamy takie nory i ich mieszkańców — powiedział mi funkcjonariusz MO z Bałut.

Och, z jakimi sprawami przychodzi ludzkie z Bałut do prokuraturze — powiedziano mi w prokuraturze.

I co? Znamy, wiemy, widzimy L... czekamy.

Co ma się tym zająć? Kto się zajmuję? Czy proponowana przez Czytelniczkę forma profilaktycznego przeglądu określonych mieszkań (na pewno są „naniessione na mapę rozpoznawczą” dzielnice MO) nie będzie ingerencją w prywatne życie i wolność osobistą? Nie sądzę. Tam, gdzie istnieje źródło zagrożenia społecznego — nie ma prywatnej izolacji. Sądzę, że oczekiwana ustawa o zwalczaniu pasożytnictwa pozwoli na stosowanie nowego oręża w walce o porządek i ład społeczny — także w rodzinnych układach,

— Och, z jakimi sprawami przychodzi ludzkie z Bałut do prokuraturze — powiedziano mi w prokuraturze.

I co? Znamy, wiemy, widzimy L... czekamy.

Co ma się tym zająć? Kto się zajmuję? Czy proponowana przez Czytelniczkę forma profilaktycznego przeglądu określonych mieszkań (na pewno są „naniessione na mapę rozpoznawczą” dzielnice MO) nie będzie ingerencją w prywatne życie i wolność osobistą? Nie sądzę. Tam, gdzie istnieje źródło zagrożenia społecznego — nie ma prywatnej izolacji. Sądzę, że oczekiwana ustawa o zwalczaniu pasożytnictwa pozwoli na stosowanie nowego oręża w walce o porządek i ład społeczny — także w rodzinnych układach,

ZOFIA TARNOWSKA

PO WYROKU...

Jak długo Łódź będzie kolejową Polską „C”

Wyniki pierwszego półrocza

Od wielu już lat — na ogół bezskutecznie, lub z niewielkimi tylko efektami — miasto nasze walczy o dogodne połączenia kolejowe z miastami wojewódzkimi kraju. Ciągłe jednak dojeżdżanie na przykład do Rzeszowa stanowi w ciągu całego roku nie lada problem i jest dla podróżnego ze wszech miar uciążliwe.

Warto przy tym pamiętać, o czym panowie w stolicy doskonale wiedzą, iż miejscówki na „Pomorzanina” są w łódzkim Biurze Rezerwacji wykupione na kilka tygodni naprzód. Postulowano więc, aby w tym dodatkowym warszawsko-gdyńskim pociągu wydzielić dla Łodzi pulę miejsc: 1 wagon I i 1 wagon II klasy, ponieważ wszystkie miejsca w tym pociągu są rezerwowane. „Warszawa” odpowiedziała, iż ten postulat nie zostanie zrealizowany. Może być tylko mowa o ewentualnym załatwianiu do-raznie miejscówek — to znaczy w ten sposób, iż łódzki „Polress” za każdym razem, gdy zgłosi się podróżny, będzie telefonował do Warszawy i prosił o rezerwację. Czy jednak w szczycie wyjazdów urlopowych można liczyć, iż coś

Doręczony nam ostatnio komunikat Miejskiego Urzędu Statystycznego w Łodzi, informujący o wykonaniu planu I półrocza br. i sytuacji społeczno-gospodarczej miasta wzbudza kilka refleksji.

Łodzianin udający się na kurację do sanatorium lub chcący spędzić urlop nad morzem czy w górach, musi liczyć się z tym, iż w najlepszym razie podróż do miejsca przeznaczenia — często kilkunastogodzinna — odbędzie się na korytarzu. Łodzianin nie może liczyć, że uda mu się zdobyć miejscówkę w pociągu, a pojęcie sleepingu, lub choćby wagonu restauracyjnego znane jest tylko wąskiej grupie globtroterów...

Tego rodzaju praktyki zakrawają na skandal. Jak długo jeszcze niektórzy urzędnicy DOKP, według własnego widzimisię będą decydowali, kto na urlop ma jechać wygodnie, a kto ma się zdać w tej materii na łaskę losu? Jak długo jeszcze Łódź w ekspresie Warszawa — Zakopane pn. „Tatry” będzie miała w pierwszej klasie 4 miejsca (słownie: cztery), a w klasie II miejsce 8 (słownie: osiem)?!

Pierwsza — dotyczy produkcji przemysłowej i jej dynamiki. O tym, że jest to przysłowiowa „pięta achillesowa” łódzkiej gospodarki, że wyprzedzają nas inne wielkie i niewielkie ośrodki, pisaliśmy niejednokrotnie. Tym niemniej, nawet na tym najtrudniejszym — z racji na określoną strukturę łódzkiego przemysłu, od cinku, i w zeszłym roku i dwa lata temu dała się zauważyć pewna poprawa. Wyniki obecnego półrocza są regresem w stosunku do tego co już osiągnęliśmy.

Jakiejkolwiek próby uzyskania dla naszego miasta dogodniejszych, bezpośrednich połączeń, kończą się podczas kolejnych konferencji nt. rozkładów jazdy z reguły fiaskiem. „Na otarcie łez” otrzymujemy jakiś pociąg, często na trasie zmieniający się w roboczy — dowożący ludzi do pracy w mijanych miasteczkach. Czasem uda się „wydebić” grupę wagonów. Łódź w przekonaniu niektórych urzędników PKP nie jest bez mała 800-tyśięcniowym, drugim co do wielkości miastem w kraju, ale... przedmieściem stolicy.

Zdajemy sobie w pełni sprawę z trudności jakie przeżywa PKP: niedoinwestowania, braku i złego stanu taboru, torowisk, urządzeń zabezpieczenia ruchu, Wiemy o tym... Ale tym bardziej ten stan posiadania jakim kolej dysponuje — wagony restauracyjne i sypialne, te możliwości układania przebiegu pociągów bezpośredniego kursowania — powinny być dzielone możliwie jak najsprawiedliwiej pomiędzy obywateli naszego kraju.

Wartość produkcji globalnej przemysłu uspołecznionego w porównaniu z I półroczem 1970 roku wzrosła o 2,8 proc., w tym w przemyśle planowanym centralnie o 2,8 proc. Równocześnie w całym przemyśle

czyli sygnały pod rozwagę

krajowym nastąpił wzrost o 6,8 proc. Warto przypomnieć, że dynamika produkcji w roku ub. i w 1969 wahała się w granicach 5-8 proc. Co ciekawsze i bardziej niepokojące, plan produkcji I półrocza został przez przemysł łódzki wykonany, a nawet przekroczony (102,8 proc.). O czym to świadczy? Nie miejsce tu na głębszą analizę, ale warto przytoczyć zdanie fachowców w tym względzie. Te dwa fakty — wyjątkowo niską dynamikę wzrostu produkcji — z jednej strony i przekroczenie planu z drugiej interpretuje się jako wynik daleko idących błędów w polityce asortymentowej łódzkiej produkcji i planowania „po najmniejszej linii oporu”. To znaczy bez szukania faktycznych np. organizacyjnych rezerw wzrostu produkcji, i pogodzeniu się ze stanem istniejącym. Pochodną tego stanu rzeczy jest niski wzrost wydajności pracy na 1 zatrudnionego — 1,7 proc. przy średniej krajowej 4,5 proc.

Tajemnice szortów

Są szorty! Poszukiwane przez żeńską polową rodzą „gorące spodnie” (wyprodukowane przez ZPD Lido, w cenie 118 zł para) pojawiły się m. in. w sklepie MHD nr 441 przy ul. Narutowicza 2. Próbowaliśmy telefonicznie dowiedzieć się, ile par liczyła ta oczekiwana dostawa. Niestety, bezskutecznie — odmówiono nam udzielenia (przez telefon) informacji („Bo skąd ja wiem, że pani z pracy?”). Pani ze sklepu była nieubagana. W końcu zaproponowała: „proszę przyjść i wylegitymować się, wówczas udzielię informacji... albo zadzwonić do dyrekcji (tu podano numer telefonu)”. Drugi sposób okazał się nieskuteczny. Wymieniony telefon milczał. Nie mając czasu ani ochoty na wędrówkę do sklepu, zadzwoniłszyśmy ponownie. Po pewnych wahaniach podano nam tajemniczą cyfrę — 1040.

„Oryginalne” wydają się również praktyki personelu w sklepach. A może wielkość dostaw szortów stanowi tajemnicę państwową? Do chwili wyjaśnienia tego problemu przydałoby się w sklepie wywieszka „osobom niepowołanym (w tym również dziennikarzom) informacji nie udzielamy”. (J. A.)

Drzewa umierają przy ul. Krakowskiej



Otrzymałmy dziś informację, że przystąpiono do karczowania stukilkudziesięciu drzew w parku na Zdrowiu w pasie przylegającym do ul. Krakowskiej. Na miejscu istotnie zastaliśmy grupę pracowników Łódzkiego Przedsiębiorstwa Ogrodniczego zajętych wycianiem długiego rzędu lip i kasztanowców. Drzewa są piękne i strata spowodowana ich wycięciem stanowi istotny uszczerbek w zieleń miejskiej. Niestety, jak powiedziano nam w Zarządzie

Co się dzieje „Pod Kullem”

- ◆ Tylko jeden gatunek piwa
- ◆ Niedostateczne dostawy

Miała to być pijalnia piwa z prawdziwego zdarzenia. Koszt adaptacji dawnego „Sobierańka” przy ul. A. Struga i Al. Kościuszki wyniósł ponad 1 mln złotych. Przekazano do użytku lokal i kategoriał z szatnią i obsługą kelnerską. Na początku w pijalni „Pod Kullem” — bo o niej tu mowa — było 12 gatunków piwa jasnego i ciemnego. Był nawet „Radeberger”. A co jest dziś?

Pytanie do „Ruchu”

Co się stało z „Dziennikiem”? Czy zmniejszycie nakład, bo w Zielowie ostatnio nie można dostać „Dziennika” w kioskach „Ruchu”. A przecież jesteśmy przyzwyczajeni do swojej gazety i chcemy nadal ją czytać. J. T. — zelowiak

Po raz pierwszy w łódzkim ZOO małe strusie nandu

Po raz pierwszy w łódzkim ZOO udało się rozmnożyć strusia nandu. Para strusi pochodzących z Ameryki Południowej doczekała się potomstwa, 40 dni trwał wysiadanie wążących po 600 gram jaj przez strusia-ojca, aż wykluły się dwa pisklęta. Strusiątko ledwo wyszło ze skorupki, a już świetnie sobie same dają radę. Wodzą je ojciec. Ulubionym zajęciem strusiat, jest łapanie owadów, które są dla nich jed-

Szczepienia przeciw cholerze i ospie

Osoby wyjeżdżające do krajów o odmiennych warunkach klimatycznych muszą się zaszczepić przeciw cholerze i ospie. Zgłaszając można się w tej sprawie w głównym punkcie szczepień przy ul. Piotrkowskiej 269 codziennie w godz. od 8.30 do 14.30, w czwartki do godz. 18, a



Zmarła 102-letnia włókniarka

Zmarła 102-letnia tkaczka Leonarda Różycka. Do ostatniej chwili swego życia mieszkała razem z córką, 67-letnią Marianą Pijanowską, obecnie rencistką, która również pracowała jako przewijaczka w ZPB im. Marchlewskiego. L. Różycka pochodziła z rodziny tkaczy. Tkaczem był jej ojciec i mąż. Większość członków rodziny pracowała przed wojną w tym zawodzie w fabryce Poznańskiej, gdzie ona sama przepracowała 45 lat. Jeszcze dziś znała na czuście rodziny mieszka przy ul. Ogrodowej 26, w dawnym tzw. famulach. M. in. siostra zmarłej, 89-letnia Waleria Pietrzak, także włókniarka.

102-letnia tkaczka do końca swego życia czuła się zupełnie dobrze. Wprawdzie od momentu, tu kiedy przed kilku laty zła, mała nogę już nie chodziła, ale interesowała się wszystkim i miała dobre samopoczucie. L. Różycka pozostawiła syna, 3 córki, 10 wnuków i 4 prawnuczy. Kilka osób z rodziny pracuje w ZPB im. Marchlewskiego, m. in. Salezy Koman i Roman Pijanowski.

Pogrzeb L. Różyckiej odbędzie się dziś, w sobotę, o godz. 15 na Starym Cmentarzu. Spocznie ona w grobie rodzinnym obok swych rodziców i męża. (Kas)

WAZNE TELEFONY

- Informacja telefoniczna 03
- Straż Pożarna 08, 666-41, 595-55
- 499-90, 257-77
- Pogotowie Ratunkowe 09
- Pogotowie MO 07

TEATRY — NIECZYNNY

MUZEA

- SZTUKI (ul. Więckowskiego 36) godz. 9-15
- ARCHEOLOGICZNE I ETNOGRAFIK (PL Wolności 14) godz. 10-15
- HISTORIA RUCHU REWOLUCYJNEGO (ul. Gdańska 13) godz. 9-15
- HISTORIA WŁOKNIENICTWA (Piotrkowska 282) godz. 10-17
- EWOLUCJONIZMU (Park Sienkiewicza) godz. 10-17

ŁÓDZKIE ZOO

czynna w godz. 9-20 (kasa czynna do godz. 19)

KINA

- BALTYK — „Zandarm się żeni” od lat 11 (fr.) godz. 10, 12.30, 15, 17.30, 20
- LUTNIA — „Niewolnicy” od lat 14 (USA) godz. 15.45, 18, 20.15
- POLOŃSK — „Niewolnicy” od lat 14 (USA) godz. 10, 12.15, 14.30, 17, 19.30
- WISLA — „Próba terroru” od lat 14 (USA) godz. 10, 12.30, 15, 17.30, 20
- WŁÓKNIARZ — „Szerokość geograficzna zero” od lat 14 (jap.) godz. 15, 17.30, 20
- WOLNOSC — „Zandarm się ze-

CO? GDZIE? KIEDY?

- ni” od lat 11 (franc.) godz. 10, 12, 14, 16, 18, 20
- ZACHĘTA — „Kobieta kot” od lat 18 (jap.) godz. 10, 12.30, 15, 17.30, 20
- STYLOWY-LETNIE — „Czas życia i miłości” (fr.) godz. 20.15 (kino czynne tylko w dni pogodne)
- TAIRY-LETNIE — „Okrucy życia” od lat 16 (fr.) godz. 20.15 (kino czynne tylko w dni pogodne)
- STYLOWY — „Dziękuję, ciociu” od lat 18 (wł.) godz. 16, 18, 20
- STUDIO — „Gringo” od lat 16 (wł.) godz. 17.15, 19.30
- ADRIA — „Gentleman z Cocco-dy” (fr.) od lat 14 godz. 10, 12, 14, 16, 18, 20
- TATRY — Bajki „Podwodny skarb” godz. 15. „Dzięcioł” od lat 16 (pol.) godz. 16, 18, 20
- CZAJKA — nieczynne
- DKM — „Z zimna krwią” od lat 18 (USA) godz. 16.30, 19
- ENERGETYK — „Opowiesć do poduszki” od lat 16 (USA) godz. 17, 19
- KOLEJARZ — „Planeta malp” od lat 14 (USA) godz. 17, 19
- LDK — „Saga o dżudo” od lat 16 (jap.) godz. 14, 17. „Zdobyc” od lat 18 (fr.) godz. 20
- GDYNIA — „Martwa fala” od lat 14 (pol.) godz. 10, 12, 14, 16, 18, 20
- HALKA — „Kardiogram” od lat 16 (pol.) godz. 16, 18, 20
- 1 MAJA — „Z dala od zgiełku” od lat 14 (ang.) godz. 15.30, 18.45

8. Felińskiego 1, Obr. Stalin-gradu 15, Cieszkowskiego 5.

DYZURY SZPITALI

- I Klinika Pol.-Gin. ul. Curie-Skłodowskiej 15 — dzielnica Górna, z dzielnicy Bałuty: poradnie „K” Bydgoska, Szyberska, Z. Pacanowskiej i Libelta.
- Szpital im. Madurowicza, ul. Fornalskiej 37 — dzielnica Poleśie, z dzielnicy Bałuty: poradnie „K” Traktorowa i Tursozowska.
- Szpital im. H. Jordana, ul. Przyrodnicza 7/9 — dzielnica Widzew, z dzielnicy Bałuty: poradnie „K” Sędziowska i Marynarska.
- II Klinika Pol.-Gin., ul. Sterlinga 13 — dzielnica Śródmieście.
- Chirurgia południe — Szpital im. Jonschera (Milionowa 14)
- Chirurgia północ — Szpital im. Jonschera (Milionowa 14)
- Chirurgia urazowa — Szpital im. Jonschera (Milionowa 14)
- Laryngologia — Szpital im. Piłgowskiego (Wólczańska 195)
- Okulistyka — Szpital tm. Barlickiego (Kopcińskiego 22)
- Chirurgia i laryngologia dziecięca — Instytut Pediatry (Sporna 36/50)
- Chirurgia szczękowo-twarzowa — Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22)
- Toksykologia — Instytut Medycyny Pracy (Telesy 8).
- NOCNA POMOC LEKARSKA
- Nocna pomoc lekarska stacji Pogotowia Ratunkowego przy ul. Sienkiewicza 137, tel. 666-66

DYZURY APTEK

Kilińskiego 136, Pl. Pokoju 3, Piotrkowska 95, Pl. Kościelny

Radio i TV

SOBOTA, 31 LIPCA

PROGRAM I

8.00 Wiad. 8.05 Dzień dobry, tu Red. Społeczna, 8.10 Muzyka muzyczna, 8.45 Koncert zwycięż. 9.00 Melodie letniego przedpołudnia, 9.20 Dedykujemy II zmianie, 10.00 Wiad. 10.05 „Poście pamięci” — fragm. pow. 10.25 Kompozytor tygodnia — Fr. Liszt. 10.50 Tajemnicze pannie z Sigril. 11.00 Lato z radiem, 11.49 ABC rodziny, 12.05 Z kraja i ze świata, 12.25 Melodie i rytmy dla wszystkich, 12.45 Rolniczy kwadrans, 13.00 Letni ekspres z melodią, 13.18 Pieśni ziemi rosyjskiej, 13.40 Więcej, lepiej, taniej, 14.00 Czy znasz tę książkę? 14.30 Przerój muzyczny tygodnia, 15.00 Wiad. 15.05 Godzina dla dzieci i chłopców, 16.00 Wiad. 16.05 „Czas i ludzie”, 16.20 Gra ork. H. Newella, 16.30 Popołudnie z młodzieżą, 16.50 Muzyka i aktualności, 19.15 Dobry wieczór, zaczynamy, 19.30 Wędrowni muzycy na kraju, 20.00 Dziennik, 20.30 Kronika sportowa i sprawozd. z między państwowego trójmeczku lekkoatletycznego Polska — Węgry — CSRS, 21.00 Koncert zwycięż., 22.30 Sobotni non stop taneczny, 23.00 Dziennik, 23.10 Sobotni non stop taneczny, 24.00 Wiadomości

PROGRAM II

9.35 Ballady polskie — rep. 9.55 Koncert rozrywkowy Ork. Rozgłośni Bydgoskiej PR, 10.25 „Pułapka na męzów” — słuch, 10.56 Muzyka rozrywkowa, 11.10 Poranny koncert chopinowski, 11.57 Sygnał czasu i hejnał, 12.05 Z kraja i ze świata, 12.25 B. Smetana — Wyszehrad, 12.45 (L) „Głós Ziemi Łódzkiej” — mag., 13.00 (L) „Melodia, rym i piosenka”, 13.30 (L) Radio-reklama, 13.40 Jabłko granatu — fragm. pow., 14.00 Wiad. 14.05 Trzy razy osiem, 14.30 „Zaloty” — opow., 14.45 Melodie do obłędu, 15.00 Letni koncert, 15.40 Melodie rozrywkowe, 15.50 O czym pisze prasa literacka, 16.00 Wiad. 16.05 Muzyka na parkiecie, 16.45 (L) Aktualności łódzkie, 17.00 (L) z cyklu: „Okolicie kultury”, 17.10 (L) Miżka muzyczna, 17.50 (L) Reportaż, 18.10 (L) Radioreklama, 18.20 Widnokrag, 19.00 Echo dnia, 19.15 Muzyka, 19.31 Matysiakowice, 20.01 Recital tygodnia — Wł. Horowitz, 20.39 Samo życie, 20.49 Z jazzowego archiwum, 21.25 „Muszę już iść” — fragm. pow., 21.40 Echo słynnych musicali, 22.00 Z kraja i ze świata, 22.30 Wiad. sportowe, 22.33 W sentymentalnym nastroju, 22.45 Zespół Dźwiękówka, 23.15 Koncert wieczorny, 23.50 Wiadomości.

PROGRAM III

15.10 Początkowa dźwiękowa z Madrytu, 15.30 Ekspres przez świat, 15.35 Obrazki z wystawy i nie tylko, 15.50 Muzyka w krzywym zwierciadle — czyli Spike Jones szarga świętości, 16.10 Program dnia, 16.15 Muzyczna podróż dokoła świata, 16.45 Nasz rok 71, 17.00 Ekspres przez świat, 17.05 Quodlibet, czyli o kto lubi, 17.30 „Przygody barona Münchhausena” — odc. pow. 17.40 Klub Grającego Krakę, 18.20 Antologia miniatury muzycznej — etuda, 18.30 Ekspres przez świat, 18.35 Mój magnetofon, 19.00 Pilsarz miesiąca — M. Wańkowicz, 19.15 Piosenki „z włoskiego buta”, 19.35 Romaniczne parafrazy — Mendelssohn — Liszt, 19.45 Wariacje na temat marsza weselnego, 19.45 Polityka dla wszystkich, 20.00 Muzyka ze starych i nowych płyt, 21.00 SP — 71, start! — rep., 21.20 Humor z importu — mag. rozrywkowy, 21.50 J. F. Haendel — „Juliusz Cesar”, 22.00 Fakty dnia, 22.08 Gwiazda siedmiu wieczorów — trio J. Loussiera, 22.15 „Dwie królowe” — odc. pow. 22.45 Piosenki — erotyki, 23.00 Fraszką polską, 23.05 Wieczorne spotkanie z Shirley Bassey'em, 23.50 Na dobranoc śpiewa Ch. Aznavour.

TELEWIZJA PROGRAM I

10.00 „Gwiazda bez blasku” — film fab. prod. franc. (W), 13.35 Program dnia (W), 14.00 Program tygodnia (W), 14.20 Eureka — wydanie specjalne „Apollo 15” — spacer kosmiczny (W), 15.20 TV kurs rolniczy — lato 1971 (W), 16.00 Sprawozdanie z trójmeczku lekkoatletycznego: Czechosłowacja — Polska — Węgry, 18.00 Dziennik (W), 18.10 „Z kamery wśród zwierząt”, 18.40 Lekturey współczesne — przed kamerami Włodzimierz Maciąg (W), 18.55 Artyści areny (W), 19.20 Dobranoc — „Przygody gąski Balbinki” (W), 19.30 Monitor (W), 20.20 „Gwiazda bez blasku” — film fab. prod. franc. (W), 21.45 Dziennik (W), 22.00 Wiadomości sportowe (W-wa, Poznań) i kronika Centralnej Spartakiady Młodzieży, 22.20 „Student żebrał” — operetka Carla Millocckera. Reżyseria — Zbigniew Zbrojewski, 23.35 Program na jutro (W).

PROGRAM II

15.10 Program dnia, 18.15 Walter and Connie (32) — powt. kursu jęz. ang. (W), 18.45 Z bliska i z daleka (magazyn kult. krajów socjal.) (W), 19.20 Dobranoc (W), 19.30 Monitor (W), 20.20 Francuski program rozrywkowy „Fragson w życiu i w piosence” (W), 21.50 Sprawa jasnowidza — Hanusena — film fab. CSRS część III, 23.00 24 godziny, 23.10 Program II proponuje, 23.20 Program na niedziele.

NIERUCHOMOŚCI na terenie m. Łodzi

(budynki murowane, plac ca 2.500 m²) z przeznaczeniem do adaptacji na pomieszczenia biurowe, magazyn i warsztat naprawczy poszukuje ZAKŁAD USŁUG SPECJALISTYCZNYCH „POLKAT” II Oddział Robót Antykorozyjnych w Łodzi, ul. Świerczewskiego, 70, tel. 683-40. Oferty lub zgłoszenia osobiste w godz. 8-15.

PRACOWNICY POSZUKIWANI

KOBIETY na pół etatu zatrudnią Wziewskie Zakłady Przemysłu Bawełnianego „1 Maja”. Praca zmianowa 3 pełne dni w tygodniu lub po 4 godziny dziennie w ciągu całego tygodnia w zawodach: PRZADKI, OBCIĄGACZKI, ZGRZEBLACZKI, ZAMIATACZKI, SPRZĄTACZKI. Zgłoszenia przyjmuje dział kadr WZP Baw. „1 Maja” w Łodzi, ul. Armii Czerwonej 81.

OGŁOSZENIA DROBNE

SPRZEDAWCÓW na pełne i pół etaty do sklepów spożywczych zatrudni niszczalnie MHD AS Baluty i Wziew. Oferty przyjmuje Sekcja Kadr w Łodzi, ul. Kościelna 8. 5381/k

MURARZY-tylnkarzy, **OPERATORÓW** sprzętu ciężkiego, **BETONIARZY**, **ŚLUSARZY**-spawaczy, **ROBOTNIKÓW** niewykwalifikowanych z terenu Łodzi zatrudni natchmiast Łódzkie Przedsiębiorstwo Budownictwa Przemysłowego, Łódź, Al. Kościeluszki 101, tel. 671-07. Praca na terenie Łodzi. Wynagrodzenie wg UZP w Budownictwie, z możliwością uzyskania do 30 proc. premii. 4872-k

PRZYCHONIA Skórno-Wenerologiczna m. Łodzi, ul. Zakątka 44, p. 17. przyjmuje całą dobę (oprócz niedziel), udziela porad w zakresie chorób wenerologicznych i leczy bezpłatnie. 4889 k

LECZNICA nr 1 Spółdzielni Lekarzy Specjalistów „Zdrowie” w Łodzi, Piotrkowska 159 czynna jest codziennie w godz. 7-20. W w/w godzinach przyjmują lekarze wszystkich specjalności medycyny ogólnej i stomatologii, również w tych godzinach wykonujemy analizy lekarskie, rentgen, fizykoterapie ekg oraz zabiegi pielęgniarskie. Zgłoszenia na wizyty domowe, rezerwacja numerków tel. 623-30

PLAC z prawem budowy — sprzedam, Karłowaska 42, tel. 382-15

DOM nowy, wygodny, blisko tramwaju, tanio sprzedam. Oferty „12176” Prasa, Piotrkowska 96

HOMEK jednorodzinny murowany sprzedam. Pośrednicy wykluczeni. — Łódź, Warnęwońska 14 m. 4, Sibiński. Zgłoszenia tylko listownie

HOMEK jednorodzinny — 3 pokoje z kuchnią i łazienką sprzedam lub zamienię na mniejsze, Łódź, Zaglębnička 167

HOMEK jednorodzinny — dwa pokoje, kuchnia, wyłączone spod kwatunku sprzedam. Łódź, Lubinowa 13

HOMEK jednorodzinny z ogrodem sprzedam. Oferty „12509” Prasa, Piotrkowska 96

HOMEK jednorodzinny sprzedam. Mieszkania na zamianę 2 pokoje, kuchnia, blok, Kończyno-wa 24, Radogoszcz

„VEROLEX” i dyktafon kupię, tel. 431-10

MALTAŃCZYKI sprzedam. Zduniska Wola, Wspólna 5a 12496 g

MASZYNY dziewiarskie (specjalne zamki) 8/80, 6/90, 5/90 sprzedam. Lucjan Stepień, Łódź, Miynarska 2 m. 21, od godziny 18 12498 g

MASZYNY dziewiarską 8/8 dwuplytowa sprzedam. Łódź, Słowiańska 32-15 12502 g

3-MIESIĘCZNE owczarki niemieckie, rodowodowe, czarne, podpalane sprzedam. Zgierz, Rudnicka 22 Siuta 12521 g

SZCZENIĘTA — dobremany sprzedam. Łódź, tel. 461-70 12532 g

„OCTAVIE Super” plinie sprzedam. Gandhiego 27 m. 31, tel. 516-01, po godzinie 16

„VOLKSWAGENA” — bagażówkę, stan idealny — sprzedam. Legierski — Istebna 509, pow. Cieszyń, Katowickie 5492 k

„SYRENE” po wypadku tanio sprzedam. Tel. 401-67, po godz. 16

PSYCHOLOGA ze znajomością zagadnień rozwoju dziecka w wieku do 3 lat, zatrudni etatowo Ośrodek Matki i Dziecka m. Łódź, ul. Moniuszki 5. Warunki pracy i płacy do omówienia Międzykonia nie zapewniamy się. Podania należy składać osobiście w Oddziale d.s. Zakładów Opiekuńczo-Wychowawczych do dnia 15. VIII. 1971 roku.

KANDYDATA na stanowisko GŁÓWNEGO KSIEGOWEGO poszukuje Spółdzielnia Pracy Kusińskiej „Kusiński” w Łodzi, ul. Piotrkowska 83, tel. 293-40. Warunki pracy i płacy do omówienia w Wydziale Kadr sp-ni.

AGENTÓW PROWIZYJNYCH do sprzedaży produktów naftowych w stacjach benzynowych z terenu miasta i województwa łódzkiego zatrudni Łódzkie Przedsiębiorstwo Obrótu Produktami Naftowymi „CPN” Łódź, ul. Gdańska 70. Od kandydatów wymagana jest praktyka zawodowa w handlu, dobra opinia, niekaralność. Warunki pracy i płacy do omówienia w Dziale Kadr,

GŁÓWNEGO TECHNOLOGA z wyższym wykształceniem technicznym i kilkuletnią praktyką zatrudnią natchmiast Łódzkie Zakłady Metalowe w Łodzi, ul. Warena 5 (Teofilów). Warunki pracy i płacy do omówienia w Dziale Kadr w godz. 7-14.

PRACOWNIKA z wyższym wykształceniem ekonomicznym oraz praktyką i znajomością zagadnień cen i kosztów na stanowisko st. inspektora oraz **OFICERA POZARNICTWA** na stanowisko starszego inspektora ochrony p.poż. — zatrudni Zjednoczenie Przemysłu Przetworów Papierowych i Materiałów Biurowych w Łodzi, ul. Więckowskiego 33.

ŚLUSARZY — spawaczy i pracownika z uprawnieniami do obsługi suwnicy bramowej do 4,5 ton — zatrudni natchmiast Łódzkie Przedsiębiorstwo Instalacji Przemysłowych Łódź, ul. Brukowa 20. Warunki pracy do omówienia w Dziale Zatrudnienia i Plac pokój nr 10.

MAGAZYNIERÓW branży spożywczej zatrudni Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Huru Spożywczego Hurtownia nr 2 w Łodzi, ul. Tuwima 95. Warunki pracy i płacy do omówienia w biurze (komórka kadr). 5397/k

KIEROWNIKA ośrodka elektronicznej techniki obliczeniowej poszukuje Zjednoczenie Przedsiębiorstw Gospodarki Komunalnej m. Łodzi. Wymagany co najmniej 8-letni staż pracy, w tym 3 lata praktyki w stosowaniu nowoczesnych technik obliczeniowych, wyższe wykształcenie oraz gruntowna znajomość organizacji przedsiębiorstw i systemów informacyjnych. Wynagrodzenie wg taryfikatora dla ośrodków obliczeniowych. Szczegółowe warunki pracy i płacy do omówienia w Zjednoczeniu, ul. Piotrkowska 104, poprzeczna oficy-na IV p., pokój 453, tel. 263-24. 5463-k

MONTERÓW instal. sanit. **IZOLARZY**, **MONTE-ROU C. O.** z uprawnieniami spawalniczymi, **PRACOWNIKÓW** do robót ziemnych zatrudni natchmiast Łódzkie Przedsiębiorstwo Instalacji Przemysłowych w Łodzi, ul. Brukowa 20. Warunki płacy do omówienia w Dziale Zatrudnienia i Plac, pokój nr 10. 5466-k

CZARNY pudeł z obrazą W OKOLICY Gagarina zrybiłkąk sie. Zbiórca 3-c m. 2 12530 g

OGOTOWIE Telewizyjne ZURIT tel. 513-29 godz. 8-19 (oprócz niedziel). Naprawy zgłoszone do godziny 11 wykonujemy tego samego dnia

UNIWAŻNIA sie 2 zagubione pieczątki o brzmieniu: „Miejskie Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej w Zgierz, ul. Lęczycka 24, Centrala telefonu nr 16-22-01, 02, „Direktor L. Obreda”

SPÓLZIENIA Lekarzy Specjalistów „Zdrowie”. Al. Kościuski nr 67 leki i operuje żyłki kończyn dolnych, wykonuje zabiegi ginekologiczne, lecz w zakresie chorób kobiecych. Przeprowadza badania histopatologiczne i cytologiczne. Blizsze informacje tel. 664-87 4866 k

GARAŻ dla samochodu m-ki „NYSA”

najchętniej w okolicach Bałuckiego Rynku wynajmie instytucja.

Wiadomość: telefon 539-66 lub 564-86

PRZETARG

Zakłady Przemysłu Odzieżowego „Latona” w Ozorkowie, ul. Dzierżyńskiego 30 ogłaszają przetarg na sprzedaż budynku drewnianego w Ozorkowie przy ul. Dzierżyńskiego 32 wraz z unieszkodliwieniem materiałów z rozbiórki i oczyszczeniem placu. Cena wywoławcza 5.600 — zł Zainteresowani proszeni są o wypowolowej do kasy ZPO „Latona” w ciągu 10 dni od ukazania się niniejszego ogłoszenia. Przetarg odbędzie się dnia 16. VIII. 1971 r. o godz. 10 w siedzibie przedsiębiorstwa. ZPO „Latona” zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. 5305-k

STAŁĄ KONSERWACJĘ ORAZ NAPRAWY KONTROLNYCH ZEGARÓW ELEKTRYCZNYCH KR-2, KR-21 I INNYCH (prowadzące ZS-2, ZP-7 i tórne ZW-1 Metron)

wykonuje w oparciu o umowy SPÓLZIENIA PRACY

»Precyzja«

W ŁODZI.

UDZIELAMY PÓŁROCZNEJ GWARANCJI.

Informacji udziela i zamówienia przyjmuje Zakład usługowy spółdzielni, ul. Głowackiego 5, tel. 597-49.

Tydzień w TV

NIEDZIELA — 1.VIII.1971 R.

PROGRAM I

8.00 Program dnia, 8.05 TV Kurs Rolniczy — Lato 1971, 8.40 Przypominamy, rodzinny, 9.00 „Zamach” — film fab. prod. pol. 10.25 „Rewia młodości” — reportaż z II Ogólnopolskiej Spartakiady Młodzieży, 10.55 Przejazdka po Paryżu, 11.30 Skarby Erytarii, obrazy Van Dycka, 12.00 Przerwa, 13.15 Program dnia, 13.20 Dziennik, 13.35 „Bawcie się z nami” — program muzyczny, 14.20 Przemiany, 14.50 PKF, 15.00 Estrada Literacka: Zbigniew Jerzy — Gorący ślad, 16.00 Sprawozdanie z trójmeczku lekkoatletycznego: CSRS — Polska — Węgry, 16.00 „Fama 71” — laureaci Studenckiego Festiwalu Zespołów Artystycznych, 19.00 Sztuka użytkowa w Syrii — film prod. syryjskiej, 19.20 Dobranoc, 19.30 Dziennik, 20.05 „1914-1918” — film dok. prod. fr. 21.30 „Rozlewane wiatrem...” — reportaż poetki Zofii Kucówny, 22.10 Magazyn sportowy, 22.50 Program na jutro.

PROGRAM II

18.00 Program dnia, 18.05 „Zapisane w ziemi!” — odc. IV, 18.35 „Sztuka”. 19.20 Dobranoc, 19.30 Dziennik, 20.05 Film TVP — Roman Bratny „Kolumbowie”, 21.00 „Baba w babie” — „Listy śpiewające”. 21.50 Program na wtorek.

PONIEDZIALEK — 2.VIII.1971 R.

PROGRAM I

16.40 Program dnia, 16.45 Dziennik, 16.55 „Opowieści o zwierzętach”, 17.20 Echo stadionu, 17.50 LWD, 18.05 „Flora Tat” (lato) — film prod. pol. 18.20 Zwyczajne spotkanie — jug. impresja baletowa, 18.50 Eureka — sprawozdanie z lotu „Apollo-15”, 19.20 Dobranoc, 19.30 Dziennik, 20.05 Teatlewizji: Max Frisch: „Don Juan czyli miłość do geometrii”, 21.30 „Muzyka lekka, łatwa i przyjemna” — wydanie specjalne, 22.30 Dziennik, 22.45 Program na jutro.

WTOREK — 3.VIII.1971 R.

PROGRAM I

9.00 Flzyka dla nauczycieli — program Inauguracyjny oraz „Atomowa teoria budowy materii” cz. I, 10.00 „Naprzód marsz” — film fab. prod. wł. 11.35 Przerwa, 16.45 Program dnia, 16.50 Dziennik, 17.00 „W gąszczu spraw” — program wiejski, 17.30 LWD, 17.45 TV Ekran Młodych, 19.20 Dobranoc, 19.30 Dziennik, 20.00 „Naprzód marsz” — film fab. prod. wł. 21.40 Kontakty, 22.10 „Wieczór z Waldemarem” — program rozrywkowy, 22.50 Dziennik, 23.05 Program na jutro.

PROGRAM II

18.50 Program dnia, 18.55 Kaihe Kollwitz — film dok. 19.20 Dobranoc, 19.30 Dziennik, 20.05 Pieśni i tańce Bukowiny, 20.45 Ludzie i sprawy, 21.15 24 godziny, 21.25 „Ze świata fizyki” — odc. XV, 21.45 „Niepowtarzalne zdjęcia” — film z cyklu: „Barbara i Jan”, 22.15 Walter and Connie (32) — kurs jęz. ang. 22.45 Program na środę.

ŚRODA — 4.VIII.1971 R.

PROGRAM I

9.00 Flzyka dla nauczycieli — Atomowa teoria budowy materii cz. II i III, 10.00 „Randall i duch Hopkirk” — film prod. ang. 10.50 Przerwa, 16.45 Program dnia, 16.50 Dziennik, 17.00 Teleferie — Klub Kluczkowy — Festiwal Filmów Światłych — „Psi pazur” — film z serii „Czterej pancerni i pies” — Tygodnik Dobrych Wiadomości, 18.30 LWD, 18.45 Program z cyklu: Polak pracuje, 19.15 Dobranoc, 19.30 Dziennik, 20.05 „Randall i duch Hopkirk” — film prod. ang. 20.55 Światwid, 21.25 „10 razy Sopot” (odcinek 2), wspomnienia o 3 festiwalu (1962), 21.55 „Ucieczka” — reportaż filmowy, 22.20 PKF, 22.30 Dziennik, 22.45 Program na jutro.

PROGRAM II

18.00 Program dnia, 18.05 Walter and Connie (32) — powt. kursu jęz. ang. 18.35 Z prasy technicznej, 18.45 Świadkami były książki — reportaż filmowy, 19.20 Dobranoc, 19.30 Dziennik, 20.05 „Przewodnicy turystyczny” z cyklu: Teleturynie — Sonda, 21.00 W cztery światła strony — odc. VIII, 21.45 24 godziny, 21.55 Kino Wersji Oryginalnej: „Cichy Don”, cz. I i II film. fab. radz, 23.50 Program na czwartek.

CZWARTEK — 5.VIII.1971 R.

PROGRAM I

9.00 Flzyka dla nauczycieli — Metodyka realizacji działu „Budowa atomu” oraz „Model budowy gazów i cieczy”. 10.00 Przerwa, 16.30 Program dnia, 16.35 LWD, 16.50 Dziennik, 17.00 Międzynarodowy mityng lekkoatletyczny, 18.30 „Od renesansu do romantyzmu”, 19.20 Dobranoc, 19.30 Dziennik, 20.00 Sprawozdanie z międzynarodowego meczu bokserskiego Polska — USA. Po meczu ok. 22.00 Dziennik, 22.45 Program na jutro.

PROGRAM II

19.15 Zapowiedź programu, 19.20 Dobranoc, 19.30 Dziennik, 20.00 Pan Geldhab — spektakl TV NRD, 21.35 Kukusai Girls — japoński program rozrywkowy.

PIĄTEK — 6.VIII.1971 R.

PROGRAM I

9.00 Flzyka dla nauczycieli — Metodyka realizacji działu „Model budowy ciała stałego” oraz „Elementy fizyki ciała stałego” — cz. II, 10.00 „Ich dwoje i chłopiec” — film fab. prod. buig, 11.15 Przerwa, 16.45 Program dnia, 16.50 Dziennik, 17.00 Pora na Telefora — Rozmowy ze smokiem — „Na innej planecie” — film prod. czech. — „Tajemnicze podziemia” — film prod. pol. 17.50 Nie tylko dla pan, 18.10 LWD, 18.25 Magazyn Medyczny, 18.55 „Magnetofony pradziadków” — węgierski program rozrywkowy, 19.10 „W drodze Gledymina”, 19.20 Dobranoc, 19.30 Dziennik, 20.00 „Grajcie orkiestrę dęta”, 20.30 Kraj, 21.10 VIII Telewizyjny Festiwal Teatrów Dramatycznych, Henryk Worcell: „Widzę stąd Sudety”, 22.40 Dziennik, 22.55 Program na jutro.

PROGRAM II

18.40 Program dnia, 18.45 Nasi współcześni, 19.20 Dobranoc, 19.30 Dziennik, 20.05 Roman Bratny „Kolumbowie” — odc. V; „Smierć po raz drugi”, 21.00 24 godziny, 21.10 „Gloib”, 21.40 „Spotkanie z jazzem” — odc. IX, 22.10 Walter and Connie (33) — kurs. jęz. ang. 22.40 Program na sobotę.

SOBOTA — 7.VIII.1971 R.

PROGRAM I

9.00 Flzyka dla nauczycieli — Elementy fizyki ciała stałego — cz. III i IV, 10.00 „Zemsta OAS” — film fab. prod. fr-wł. 11.25 Przerwa, 16.35 Program dnia, 16.30 Program tygodnia, 16.50 Dziennik, 17.00 Magazyn ITP, 17.15 „Na szlaku”, 17.40 Lekturey współczesne, 17.50 „Artyści areny”, 18.15 Spotkanie z przyrodą, 18.40 „W stronę morza” — film dokum, 19.20 Dobranoc, 19.30 Monitor, 20.20 „Uśmiech i piosenka francuska”, Wykonawcy: Nina Król, Barbara Marszałek, Andrzej Herder, Jan Tesarz, Bogdan Wiśniewski, Bogdan Wroblewski, Tadeusz Sabara oraz piosenkarze soliści: Zofia Kaminska, Anna Zebrowska i Andrzej Bychowski (z Łodzi), 21.20 Dziennik, 21.35 Wiadomości sportowe, 21.50 „Zemsta OAS” — film fab. prod. fr-wł. 23.15 „Sam zostałem z tej ferajny” — śpiewa Jarema Stepowski, 23.35 Program na jutro.

PROGRAM II

18.10 Program dnia, 18.15 Walter and Connie (33) — powt. kursu jęz. ang. 18.45 „U naszych przyjaciół” — 1) Karuzela — buig; 2) Złote karty — buig, 19.20 Dobranoc, 19.30 Monitor, 20.20 „Kto mu otworzy drzwi?” — film fab. rum, 21.30 „Tworzenie tańca” — radz. film baletowy, 22.20 24 godziny, 22.30 Program II proponuje, 22.40 Program na niedzielę.

NIEDZIELA — 8.VIII.1971 R.

PROGRAM I

8.30 Program dnia, 8.35 Przypominamy, rodzinny, 9.00 „Sport i zabawa”, 10.00 „Ślub z przeszkodami” — film fab. prod. USA, 11.40 „Kaname i Yokichi” — film prod. jap, 12.35 Dziennik, 12.55 Przemiany, 13.25 Rzeszowskie zespoły regionalne, 14.10 Sylwetki X Muzy — Jacek Federowicz, 14.40 „W obiektywie”, 15.10 Debuty „Opole 71”, 16.00 Sprawozdanie z meczu piłki nożnej o mistrzostwo I ligi: Gwardia (Warszawa) — Zagłębie (Wałbrzych). W przerwie meczu: 16.45 PKF, 17.45 Szlakami zabytków — Pocztówki warszawskie, 18.15 Studio Współczesne: Tadeusz Różewicz — „Grupa Laokona”, 19.20 Dobranoc, 19.30 Dziennik, 20.05 „Ogień na oceanie” — film prod. radz. 21.15 „Bar pod Gwiazdami” — program estradowy, 21.45 Magazyn sportowy, 22.30 Program na jutro.

UWAGA: TV zastrzega sobie możliwość zmian w programie.

WYTNJI I ZACHOWAJ WYTNJI I ZACHOWAJ

Wycieczki na raty i nowe przepisy celne

Możliwość zaliczania wycieczek zagranicznych na raty, a także zmiany w taryfje celnej wywozowej i przywozowej, będą zrozumiale zainteresowanie naszych Czytelników. Tożeczne wczorajsze spotkanie przy NTU z naczelnikiem Urzędu Celnego w Łodzi Janem Wawrzynczakiem i zastępcą dyrektora OW PKO w Łodzi mgr Wacławem Lachem, cieszyło się ogromnym powodzeniem.

PKO jest już przygotowana do udzielania kredytu na wycieczki zagraniczne. Łódź otrzymała na ten cel 3.670 tys. zł. Kredytu udziela się na wycieczki do wszystkich krajów socjalistycznych (z wyjątkiem Jugosławii) oraz do ZRA, organizowanych przez biura podróży przez cały rok na zlecenie zakładów pracy oraz dla młodzieży uczącej się i pracującej. Kredyt dla indywidualnych turystów może być udzielony, w równoważności usług świadczonych za granicą, a opłaconych w kraju. Inni indywidualni turyści mogą korzystać z kredytu na wycieczki organizowane w okresach sezonowych tj. od 1 września do 15 czerwca. PKO kredytyje wycieczki Orbisu, Sports Tourist, PIT-K, PZMOT, Turysty, Gromady, Amaturu i Juwenturu.

Z kredytu mogą korzystać wszystkie osoby pełnoletnie pracujące zawodowo w uspołec-

nielnych zakładach pracy oraz renciści. Ponadto wycieczki na raty może np. zaliczyć ojciec niepracującego synowi uczącemu się, zonie lub najbliższemu członkowi rodziny. Wysokość udzielonego przez PKO kredytu zależy od kosztów wycieczki, jednakże nie może on przekroczyć 6-miesięcznych zarobków brutto lub rent. Okres spłaty wynosi 12 miesięcy. Jeśli koszt przekracza 8 tys. zł wówczas udzielony kredyt może być rozłożony na 18 rat, lecz wtedy koszty manipulacyjne wzrastają z 8 do 7 proc.

Osoba ubiegająca się o kredyt musi przedłożyć w PKO zaświadczenie z biura podróży o zakwalifikowaniu do udziału w wycieczce z określeniem jej kosztu i terminu. Wymaga się też zaświadczenia zakładów pracy o wysokości zarobków dla wyjeżdżającego i jego poręczycieli. Zabezpieczeniem kredytu może być książeczka oszczędnościowa z wkładem o równoważności kredytu, względnie premlowe bony oszczędnościowe. Wtedy poręczyciele są zbadani. Kredyt na wycieczki zaliczają placówki PKO: I Oddział Al. Kosciuszki 13 oraz przedstawicielstwo II Oddziału ul. Zachodnia 91. Zawarcie umowy o kredyt może nastąpić już na 3 miesiące przed planowanym terminem wycieczki. Gotówką trzeba zapłacić 20 proc. kosztów wycieczki plus koszty manipulacyjne. Kredytu nie udziela się na zakup dewiz.

W taryfje celnej przywozowej cło zniesiono całkowicie m. in. na: w grupie artykułów spożywczych — warzywa i grzyby suszone i w przetworach, winogrona, cytryny, rodzynki, orzechy, ryby, mleko w proszku. W grupie artykułów przemysłowych: naczynia i wyroby porcelanowe oprócz złotych i barwionych, meble również bambusowe, wyroby drewniane, rzeźbione inkrustowane i tapicerskie.

W taryfje celnej wywozowej cło zniesiono na: tkaniny liniarne i konopne, polskie stroje ludowe, płyty szybokobrotowe i na poczętkach, odbiorniki radiowe produkcji krajowej z wyjątkiem tranzystorów z zakresem UKF. Serwety i serwetki dekoracyjne, białe i posielowane i stołowa z lnu oraz telewizory, lodówki, pralki, odkurzacze, motocykle, motorowery, arkordiony, produkcji krajowej.

Obniżono cło w przywozie: w grupie artykułów spożywczych — na kawę surową do 50 zł, paloną ziarnistą i mieloną do 70 zł, ekstraktów kawowe 150 zł, herbate i ekstrakty herbaty 50 złotych, kakao 10 zł, pierniczki 100 złotych, kawior 100 zł, czekoladę i wyroby czekoladowe do 20 zł za 1 kg. W grupie artykułów przemysłowych — dywany, chodniki dywanowe, maty wykonane na wzór dywanów, wełniane i z włókien syntetycznych, do 50 zł od 1 kg, z innych włókien do 25 zł od 1 kg. Bieliznę pościelową — 100 złotych, obrusy, serwety i serwetki z plastiku do 100 zł od 1 kg. Za pierwsze trzy bluzki, swetry lub kamizelki z dzianiny po 60 zł od sztuki, za pierwsze trzy garsonki lub sukienki z dzianiny po 100 zł od sztuki. Za płaszcz ze sztucznego futra cło wynosi 1000 zł, a za odzież ze skóry naturalnej bez futra 250 złotych od 1 kg. Za wwożone wartościowe przedmioty ze złota cło wynosi 10 zł od 1 grama.

W wywozie natomiast cło obniżono: od pierza i puchu do 100 proc. wartości, obuwie dziecięce skórzane 50 proc. wartości, odbiorniki radiowe tranzystorowe z UKF — 50 proc. wartości, płyty gramofonowe wolnobrotowe — 20 proc. wartości.

Wyjeżdżający może wywieźć bez cła prezenty wartości 1000 złotych i przywieźć prezenty za które cło wyniesie 1500 zł. Każdy turysta może uzyskać zwolnienie od cła w wywozie dodatkowo do 1000 zł, wartości i w przywozie dodatkowo do 1500 zł należności celnych. Urząd Celný w Łodzi udziela szczegółowych informacji ul. Karolewska 41, tel. 35192.

opracowała KAS

Nagrody ministra budownictwa dla łodzian

Zespół z Biura Projektowania Zakładów Włókienniczych w Łodzi otrzymał nagrodę II stopnia ministra budownictwa i przemysłu materiałów budowlanych za wybitne osiągnięcia twórcze w projektowaniu w dziedzinie budownictwa, architektury i planowania przestrzennego. Konkretnie — za projekt Zakładu Pończoszniczego „Syntex” w Łowiczu.

Laureatami są: generalny projektant „Syntexu” — mgr inż. Czesław Szarejko, architekt inż. inż. A. Dobrzańska i T. Wróblewski, konstruktor Z. Dytkowski oraz cały zespół branżowy w składzie: Z. Zawadziak, M. Kołodziejki, Z. Bystry, T. Wasiały, L. Janio, H. Pęczek, M. Piotrowski, J. Zieliński, J. Wysocki, C. Geotzen, T. Czekajski, K. Kliszko-Korzeniowski.

Nagrodą II stopnia ministra budownictwa i przemysłu materiałów budowlanych wyróżniono Studium Zagospodarowania Rekreacyjnego Regionu Zbiornika Sulejowskiego, które powstało w Pracowni Urbanistycznej przy WRN. Laureatami są: B. Krzemien, J. Stangiel, B. Czarnecki, A. Wyczański, A. Warszawa, H. Rodziejewicz i A. Dobrowski.

Laureatom serdecznie gratulujemy. (AP)

Katastrofa kolejowa w Kutnie

Wczoraj, w godzinach rannych w Kutnie wydarzyła się — na szczęście niegroźna w skutkach — katastrofa kolejowa. Na jednym z zakrętów starły się ze sobą bokiem dwa składki pociągów towarowych, w wyniku czego jeden wagon wypadł z szyn.

Wagon ten szybko podniesiono. Straty w tej katastrofie — która nie pociągnęła żadnych ofiar w ludziach — są niewielkie. Przerwa w ruchu trwała zaledwie kilkanaście minut.

(zbk)

NTU 303-04 odpowiada

w godz. 10-11 oprócz sobót

RENTA MEZA TYLKO DO JEJO RAJ

BARBARA. W. Maż mój jest inwalidą, pobierał rentę w ZUS,

opracowała KAS

Wodociąg Sulejów — Łódź

(Dokończenie ze str. 1)

Na budowie przepompowni Hydrobudowa-9 odczuwa kłopoty z przebiegiem frontu robót od działającego tam także Łódzkiego Przedsiębiorstwa Budownictwa Przemysłowego nr 1. Mimo niepełnego stanu zatrudnienia Hydrobudowa-9 swoje zadania lipcowe wykona. Nie wykona ich LPBP nr 1 (budowa kotłowni i magazynów dla MPRWIK), gdyż... musiały swoich pracowników „przerzucić” na budowę Fabryki Domów w Łodzi. Obiecuje nadrobić to w drugiej połowie sierpnia. Jeśli nie — to czekający w kolejce „Elektromontaż” i „Instal” nie będą z kolei mogli wykonać w tym roku swych zadań... Zaufajmy więc przemysłowej „Jedynce”, bo cóż nam pozostało?

Na budowie stacji uzdatniania wody od maja, to jest od czasu, kiedy zmieniono kierownictwo Hydrobudowy-6, panuje inna, lepsza atmosfera, potwierdzająca znane powiedzenie o tym, że człowiek to jednak najlepsza siła w procesie inwestycyjnym. Wnoszony tam obiekt warunkuje powodzenie całej inwestycji. Bo co z tego, że woda dopłynie do Łodzi, jeśli urzędzenia uzdatniające nie będą działy jak trzeba? Tutaj Hydrobudowa-6 przekazuje za prace postawa LPBP nr 2, która — budowę kotłowni i warsztatów. Kotłownia ma być ukończona w tym roku, bo od tego, czy dostarczy pary przed zimą, uzależnione są dalsze prace. Warsztaty dla „Instalu” też powinny już być, bo „Instal” ma w nich produkować różne elementy potrzebne do wzniesienia całego obiektu. Opóźnienie i kotłowni i warsztatów to przedłużenie całej inwestycji o rok i oddanie jej nie w styczniu 1974, ale... 1975 r. „Dwójka” przemysłowa nie ma Łodzi.

To fakt. Ale faktem jest także i niki zainteresowanie inwestycja ze strony dyrekcji LPBP nr 2. Nowo wprowadzone przedsiębiorstwo Hydrobudowa-7 blyskawicznie montuje rury stalowe (już ponad 3,5 km).

Reasumując — zmiana technologii z kanału żelbetowego na

rury stalowe nie zaciążyła na temple prac. Materiały — także „splywają” w miarę rytmicznie. Wielkie przedsiębiorstwa Hydrobudowy spłują się dobrze, gorzej — te nasze, Łódzkie. Plan półroczny w zasadzie został wykonany, ale przypominamy, że stanowi on zaledwie jedną trzecią planu rocznego. Z tego wynika, że nie ma mowy o osiadcianiu na laurach, gdyż w grudniu trzeba będzie przebrobić do 50 mln zł! Po to, by w roku przyszłym dojść do przebie prawy że pół miliarda, Jaka droga? Lepiej organizacji pracy! Ale to już osobny temat...

A. PON.

Symfony

KTO USTALI METRAZI

Ubiegam się o mieszkanie kwaterunkowe. Stąd też dokładny metraż posiadanej pokój ma dla mnie niebagatelne znaczenie. Cóż kiedy nikt nie chce się podjąć dokonania pomiarów. Wydział Spraw Lokalowych DRN - Bałuty po 4-miesięcznym rozpatrywaniu wniosku odstąpił mnie do Prywatnego Zrzeszenia Właścicieli Nieuchomości. Zrzeszenie uznało, że pomiar wypadną najlepiej, jeśli wykona je dzielnicowe przemydium. Łaskawcy okazał się tylko właściciel domu i przewodniczący komitetu domowego. Ale ich protokół stwierdzający wielkość mego mieszkania jest z kolei niemiernoradny dla kwaterunku.

H. D.

SZANUJ SPRZĘT I HASŁA

Artierię wylotową ul. Uniwersyteckiej ozdabiają nie tylko trawniki i kwiatniki, ale i hasła w rodzaju: „Kierowco oszczędzaj sprzęt motoryzacyjny”. Trudno dziś dociec, kto je ustawił, ale musiał to być ktoś z niewątpliwym, choć przewrotnym poczuciem humoru. Ul. Uniwersytecka na odcinku od Płacu Pokoju do Strykowskiej zawiera bowiem więcej wybojów niż równin i jazda nią stwarza atrakcje równie przejażdżce górską kolejką i jednocześnie diabelskim młynem. Co, jak nietrudno się domyślić, raczej utrudnia szanowanie sprzętu motoryzacyjnego, i autorów hasań również.

(h)

Dnia 28. VII. 1971 r. zmarł po ciężkich cierpieniach, przeżywszy lat 70 ukochany Maż S. i P. JÓZEF BULIŃSKI emeryt MPK

Brał czynny udział w rozbrajaniu Niemców w Łodzi w 1918 roku, walczył w obronie Warszawy w 1939 r. i jako członek AK w Powstaniu Warszawskim w 1944 r. inwalida wojenny WP, odznaczony Krzyżem Walecznych i innymi odznaczeniami wojskowymi. Pogrzeb odbędzie się dnia 31 lipca br. o godz. 17 z kaplicy cmentarza na Żarzewie, o czym zawiadamiają pogrążeni w głębokim żalu

ZONA I RODZINA

W dniu 28. VII. 1971 r. zmarł mgr

HENRYK BORZYKOWSKI

były długoletni dyrektor Centrali Zbytu Artykułów Technicznych „Technozbyt” w Łodzi. Wyrazi głębokiego współczucia Rodzinie Zmarłego składają

PRACOWNICY PRZEDSIĘBIORSTWA „TECHNOZBYT”

Dwa lata temu wyjechał na stałe za granicę. Czy ja mogłabym pobierać rentę za niego? Znajduję się w trudnych warunkach materialnych i potrzebuję pomocy. Do meza napisać nie mogę, bo nie mam jego adresu.

RED.: Radzimy zwrócić się bezpośrednio do ZUS (ul. Wolczowska 225), który ustali, czy renta meza jest rzeczywiście wysyłana za granicę. Ale gdyby nawet tak nie było, to nie ma Pani do niej prawa. Stosownie bowiem do rozporządzenia przewodniczącego Komitetu Pracy i Płac (Dz. Ust. 48, poz. 347) emerytura lub renta wypłacana jest bezpośrednio osobie, której te świadczenia przysługują. Ani meżowskie renty, ani emerytury nie mogą być przekazywane żonom.

PIERWSZY ŚLUB

CZYTELNIK: Kiedy wprowadzono w całej Polsce śluby cywilne? RED.: 1 stycznia 1946 r. zaś w Łodzi pierwszy ślub cywilny udzielony został 5 stycznia przez ówczesnego prezydenta miasta.

HYDROFOR WYCISZONO

LOKATORZY Z UL. WL. BYTOMSKIEJ: Prosimy o interwencję w sprawie wyjącego hydroforu. Huczy nam nad głowa, mi przez cały dzień i noc. Czujemy się tak, jak byśmy mieszkali w hali fabrycznej. Jesteśmy blyscy rozpacz, a nasze prośby w ADM na nic się nie zdają. RED.: Bałucki NZBM, którego zainteresowaliśmy powyższą sprawą na dowód, że „wyciszono do maksimum” hałasliwą pracę urządzeń hydroforowych, przysłał nam odpis pisma Komitetu domowego nr 7, który stwierdza, nieczytelnym podpisem swego przewodniczącego, że lokatory zamieszkałi w bezpośrednim sąsiedztwie pomieszczenia, gdzie zlokalizowany jest hydrofor — nie mają już żadnych krytycznych uwag. Oby! (g)

Dnia 27 lipca 1971 r. zmarł w Łodzi

advokat STANISŁAW PILICZEWSKI

b. członek Zespołu Advokackiego nr 5 w Łodzi, prawnik o rozległej wiedzy prawnej, zacy człowiek, serdeczny i nieodżałowany Kolega.

ZESPÓŁ ADWOKACKI NR 5 W ŁODZI

Dnia 15 lipca 1971 r. zmarł w Londynie po długich i ciężkich cierpieniach, najlepszym i najukochańszym Maż, Ojciec i Brat S. i P.

STANISŁAW STERA

mgr ekonomiki, były pracownik Banku Polskiego. Pogrzeb odbędzie się w Łodzi z kaplicy cmentarza katolickiego na Dolach dnia 31 lipca br. o godz. 18, o czym z wielkim smutkiem zawiadamiają zropaczeni

ZONA Z SYNAMI I RODZINA

PRZEŁOŻYŁ: K. ZARZECKI

WIELKI SZLREM PERRY MASONA

— Życie jest znacznie bardziej skomplikowane, niż się sądzi. Dopiero patrząc wstecz z perspektywy lat doznaje się niekiedy olśnienia i pojmując, jak było na prawdę. Ale wtedy jest zwykle za późno. A i to jest tylko krótki błysk, Mason niech pan się nie pozwoli zwieść.

Bartsler zamilkł na chwilę, po czym ciągnął:

— Robert ożenił się na rok przed śmiercią. Ożenił się z dziewczyną, która mi się nie podobała. Nie podobało mi się jej pochodzenie, nie podobał mi się ludzkie, którymi się otaczała.

— I nie lubił jej pan osobiście? — zapytał Mason.

— Patrząc na to z perspektywy obawiam się, że nie miałem nigdy okazji poznania jej naprawdę. Byłem do niej tak uprzedzony, że nigdy nie przyjrzałem jej się bezstronnie. Zachowałem do końca wyobrażenie, jakie sobie o niej wyrobiłem, nim ją w ogóle poznałem.

— Co pan miał przeciwko niej? — Właściwie nic. Była cyrkówką. Wychowała się w cyrku. Specjalność: akrobacje na trapezie.

— Ile miała lat? — Dwadzieścia cztery. To znaczy teraz ma dwadzieścia cztery. Miała dwadzieścia, kiedy wyszła za mego syna.

— Względnie kiedy on się z nią ożenił? — poprawił Mason z lekkim uśmiechem.

— No... tak — przyznał Bartsler. — Niech pan mówi dalej. Chciałbym usłyszeć resztę.

— Nie występowała już w cyrku, kiedy Robert ją poznał. Spadła z trapezu, uszkodziła sobie biodro. Była to jej pierwszy poważniejszy upadek, ale uniemożliwił jej dalsze wykonywanie zawodu. Nie miała innego źródła utrzymania prócz tych akrobacji i nagle, z dnia na dzień, została bez środków do życia. Oczywiście Robert musiał jej się wydawać atrakcyjną partią. Miałem mu za złe to małżeństwo i to ochłodziło nasze stosunki. Po jego śmierci Helena, jego żona, nie próbowała ukrywać goryczy, a ja z swej strony dałem jej niedwuznacznie do zrozumienia, że jeśli istniały między nami jakieś stosunki rodzinne, to uważam je za skończone.

— Czy to wszystko ma związek z Dianą Regis? — spytał Mason.

— Oczywiście.

— Może lepiej byłoby, żeby pan mi od razu powiedział, jaki?

— Cierpliwości, mecenasie, chcę, żeby pan miał pełny obraz. Dość, że nie widziałem się z Heleną przez... No, zobaczyliśmy się znowu może miesiąc temu.

— Przyszła do pana? — Nie, ja pośzedłem do niej.

Mason uniósł lekko brwi.

— Po co? — Bartsler poprawił się nerwowo w fotelu.

— Miałem podstawy do przypuszczenia, że po śmierci mego syna, w marcu czterdziestego drugiego roku, urodziła mi wnuka. I że rozmyślnie — ciągnął głosem nabrzmiałym goryczą — zataiła ten fakt przede mną. Syna Roberta, mego wnurka...

Głos mu się załamał i minęła dłuższa chwila, nim mógł mówić dalej. Tymczasem Mason wtrącił:

— Musi pan przyznać, Bartsler, że nie tak zachowuje się łowczyni posagów. — Teraz to widzę.

— Jak pan się o tym dowiedział?

— Dostałem miesiąc temu anonim sugerujący, żebym przejrzał księgi urodzeń miasta San Francisco z marca czterdziestego drugiego roku, a znajduję coś, co mnie niewątpliwie zainteresuje.

— I co pan zrobił?

— Wyrzuciłem anonim do kosza. Z początku myślałem, że to przygrywka do jakiegos szantażu. Ale potem zacząłem się zastanawiać i przewertowałem te księgi. Mason, znalazłem to czarno na białym. Mam oficjalne świadectwo urodzenia.

Podał Masonowi urzędowy blankiet, który ten przestudiował uważnie.

— Sprawa wydaje się nie ulegać kwestii. Dziecko pięć miesięcy urodzone dnia piętnastego marca roku tysiąc dziewięćset czterdziestego drugiego z ojca Roberta Bartslera i matki Heleny Bartsler. Sądzę, że odszukał pan lekarza, który odbierał poród?

— Tak.

— Co panu powiedział?

— Potwierdził.

— I wtedy wybrał się pan do synowej?

— Tak. Prowadzi niewielką kurzą farmę w dolinie San Fernando.

— Wskórał pan coś?

— Nic a nic.

Co panu powiedziała?

(12) (Dalszy ciąg nastąpi)

Redaguje kolegium. Redakcja (i wydawnictwo) — Łódź, Piotrkowska 96. Adres pocztowy: „DL”, Łódź 1, skrytka nr 88. Telefony: centrala 293-00 łączy ze wszystkimi działami. Redaktor naczelny 325-64. Z-ca redaktora naczelnego 307-26. Sekretarz odpowiedzialny II sekretarz 204-75. Działy: miejski 341-10, 337-47, sportowy 208-93, etnologiczny 223-05, 228-32, wojewódzki 341-10, dział społeczny 621-60, dział listów i interwencji 303-04 (rekopisów nie zamawianych red. nie zwraca), kulturalny 223-05, „Panorama” i fotoreporterzy 378-97. Dział Ogłoszeń 311-50. (Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada). Redakcja nocna 395-57, 395-59. Wydaje Łódzkie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa”. Kolportaż i prenumerata: Przeds. Upowsz. Prasy i Książki „Ruch” — Łódź, Kopernika 53, centrala 281-30. Cena prenumeraty rocznej 156 zł, półrocznej 78 zł, kwartalnej 39 zł. Zgłoszenia prenumery przyjmują urzędy pocztowe i oddziały terenowe „Ruchu”. Egzemplarze archiwalne „Dziennika” są do nabycia w sklepie „Ruch”, Łódź, Piotrkowska 95. Wszelkich informacji o warunkach prenumeraty udzielają wszystkie placówki „Ruchu” i poczty.